

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie -- 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju - zł. 5.-; zagranicę -- zł. 7.20.  
Telefony „Głosu Polskiego” — sekretariat redakcja 2-99, ogólny redakcyjny 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz.: 7-99; administracji ekspedycja: 1-99.

**Cena 20 groszy**

Redakcja i Administracja  
Łódź, Piotrkowska nr. 106.  
Konto czekowe w P. K. O.  
Nr. 61.119

♦ Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy 40 groszy, strona 5 szpalt  
♦ I strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt  
♦ Nekrologi 30 „ „ „ „  
♦ Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „  
♦ Zwyczajne 10 „ strona 10 szpalt  
♦ Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0000  
♦ Ogłoszenia zamieszczone obliczane są o 50 procent  
♦ zaś firmozagranicznych o 100 procent drożej 00

**Ten, który jest...**



Nowy minister spraw wewn. gen. Stanisław Składkowski

Los zapewne chciał, że obaj ministrowie spraw wewnętrznych, w rządach po przełomie majowym, byli w latach 1914—16 oficerami 1-ej brygady Piłsudskiego.

Dotychczasowy minister Młodzianowski jako porucznik legionowy był pierwszym adiutantem 1 pułku obecnego gen. Rydza-Smigłego.

Obecny zaś nowomianowany minister gen. Składkowski, był pierwszym lekarzem pułkowym tegoż pułku, a następnie 1-ej brygady.

## Zamknięcie sesji senatu Po sejmie przyszła kolej na izbę wyższą

Nasz warsz. koresp. telefonuje:  
Na ręce p. marszałka senatu nadeszło pismo p. prezesa rady ministrów z załączeniem zarządzenia p. prezydenta Rzeczypospolitej następującej treści:  
„Na podstawie art. 25 Konstytucji Rzplitej Polskiej zamykam z dniem 2 października 1926 r. sesję zwyczajną senatu”.

Warszawa, dnia 2 października 1926 r.

Prezydent Rzplitej

(—) Mościcki.

Prezes rady ministrów

(—) J. Piłsudski.

Z powołaniem na art. 25 konstytucji prezydent Rzeczypospolitej zarządził w dniu 2 b. m. zamknięcie sesji.

Krok ten zapowiedział p. Bartel jeszcze za swego urzędowania jako szef rządu i obecnie po załatwieniu prowizorium budżetowego na IV kwartał spowodował jego wykonanie.

Zamknięcie sesji po raz pierwszy w czasie wznowienia parlamentaryzmu naszego zastosowane, nie jest zarządzeniem, któreby pociągało za sobą jakiegoś szczególnego skutku prawnego, gdyż musiałyby one być w tym razie ustawowo przewidziane.

W obnych parlamentach zamknięcie sesji przekreśla wdrożone, a nie załatwione projekty ustawowe, zawiesza prawa o nietykalności poselskiej, pobór djet i t. p. U nas zamknięcie sesji nie pociąga za sobą następstw podobnych; praktycznie więc oznacza tylko wstrzymanie działalności izby i jej komisji. Trwa ono tak długo dopóki prezydent Rzeczypospolitej wedle własnego uznania, na żądanie jednej trzeciej ogółu posłów, lub z samego prawa nie zwoła sesji nowej.

Ten ostatni wypadek zajdzie w normalnym trybie rzeczy najpóźniej w dniu ostatnim b. m. a to na podstawie ustępu 2 art. 25-go, który stanowi, iż sejm wnieć być zwoływany corocznie najpóźniej w październiku na sesję zwyczajną. Przeznaczeniem tej sesji jest załatwienie budżetu na rok przyszły.

Nadmienić należy, że zmieniła obecnie konstytucja nie dopuszcza od chwili złożenia sejmowi budżetu, zamknięcia sesji dopóki budżet nie będzie uchwalony.

Na załatwienie budżetu, zmieniła konstytucja wyznacza obecnie sejmowi 3 i pół miesiący, senatowi dalszy miesiąc, ponownie sejmowi na załatwienie ewentualnych poprawek senatu dwa tygodnie.

Jeżeli więc ciała ustawodawcze zwołane zostaną najdalej 31 b. m.

na sesję budżetową, to mają poręczone niejako istnienie na dalszych pięć miesięcy, czyli do końca lutego 1927 roku, gdyż sesja w tym okresie nie może być zamknięta.

Przysługujące jednak prezydentowi Rzeczypospolitej prawo rozwiązania sejm i senatu nie jest oczywiście niczem skrepowane.

### Cisza przy ul. Wiejskiej

Gmach parlamentu po zamknięciu sesji zwyczajnej sejm i senatu powoli pustoszeje. Widać jedynie nielicznych posłów, którzy komunikują się z kancelarią marszałka sejm i bądź też wykończają sprawy klubowe. Marszałek Rataj przyjął b. ministra skarbu Klarnera, który złożył mu wizytę pożegnawczą po ustąpieniu z tego stanowiska. Poza tym przyjął p. marszałek posłów Osieckiego (Piast), Polakiewicza (str. chł.) i Niedziałkowskiego (P. P. S.) Nieczynne będą również wszystkie komisje.

Z niektórych kół poselskich podnoszą fakt, że w zagranicznych parlamentach czynna jest stale nawet w czasie przerwy pomiędzy sesjami komisja spraw zagranicznych. Nie należy jednak przypuszczać, by zwyczaj ten wprowadzono u nas jako nieobjęty zupełnie ani konstytucją, ani też przepisami lub zwyczajami.

**...Ten, który odszedł**



Były minister spraw wewnętrznych Kazimierz Młodzianowski. — wojewodą białostockim.

Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie podpisana ma być nominacja b. ministra spraw wewnętrznych Młodzianowskiego na stanowisko wojewody białostockiego, na miejsce p. Rembowski, który ma objąć województwo tarnopolskie.

Dotychczasowy wojewoda tarnopolski p. Jurystowski ma być przeniesiony na inne stanowisko, względnie w stan spoczynku.

### Nowy wojewoda p. Mech objęddza województwo wołyńskie

LUCK, 4 października (Pat). — Dnia 3 b. m. nowomianowany wojewoda wołyński, p. Mech, zwiedził starostwo w Horochowie oraz niektóre gminy.

W dniu 15 b. m. wojewoda udaje się do Równego, Koszopola i Korca, w celu zapoznania się z miejscową ludnością i stosunkami.

### 110 tomów--5 milionów podpisów

powędrowało za ocean

Nasz warsz. koresp. telef.:  
W dniu wczorajszym opuściła Warszawę specjalna delegacja komitetu obchodu 150-lecia niepodległości Stanów Zjednoczonych dla wręczenia prezydentowi Coolidge'owi adresu narodu polskiego do narodu amerykańskiego. Adres ten ma 110 pokaznych tomów, zawierających 5 milionów podpisów, zebranych na ziemiach Rzplitej.

### Międzynarodowy związek miast

obradował w Duesseldorfie  
DUESSELDORF, 4 października (Pat). — Dzś zakończyły się tu obrady rady międzynarodowego związku miast. Związek miast polskich reprezentował dr. Józef Zawadzki i p. Teodor Toeplitz. Przedstawiciele 5-ciu niezależnych organizacji komunalnych Niemiec zgłosili swe przystąpienie. Do komitetu wykonawczego weszli również przedstawiciele Polski.

## Otwarcie kolei Kalety--Podzamcze

Łączącej Poznań z Katowicami z pominięciem terytorium niemieckiego

Pierwszy etap połączenia zagłębi węglowych z morzem

KATOWICE, 4 października. — (RAT). W niedzielę, dnia 3 b. m. o godzinie 21-ej p. minister Bartel w towarzystwie ministra przemysłu i handlu Kwiatkowskiego i ministra komunikacji Romockiego udał się z Warszawy na otwarcie nowo-zbudowanej linii kolejowej Kalety--Podzamcze.

Dzś o godzinie 7.10 rano ministrowie udali się do Podzamcza, tymczasowego punktu wyjścia linii kolejowej, łączącej Poznań z Katowicami, z pominięciem kurylarza kluczborskiego i stanowiącej pierwszy etap na drodze połączenia zagłębi węglowych z morzem.

Po śniadaniu udano się na zwiedzanie robót. Mniej więcej na połowie drogi wewsi Jaworzno odbyła się właściwa uroczystość otwarcia nowej linii.

Podczas uroczystości pierwszy przemawiał minister komunikacji p. Romocki podkreślając doniosłość momentu.

Pon minister zwrócił uwagę na wybitne znaczenie gospodarcze linii łączącej G. Śląsk z Wielkopolską.

Wśród podniosłego nastroju ks. kanonik Przygodki z Wielunia poświęcił nową linię.

Po przemówieniu wicewojewody łódzkiego, Osolińskiego, zabral głos minister Bartel, który stwierdził, że na dzieło to złożyły się wy-

silki wielu osób i zaznaczył, że nowa linja jest dziełem polskiego inżyniera, przedsiębiorcy i robotnika.

O godzinie 12.17 na dany znak pociąg ruszył. Wkrótce przybył na stację Herby Polskie, skąd po obiedzie, wydanym przez kierownictwo robót, pan minister Bartel, oraz p. minister przemysłu i handlu Kwiatkowski powrócili do Warszawy.

O godzinie 16-ej minister Romocki wyruszył w dalszą drogę do Kalet. W pociągu minister Romocki przyjął przedstawicieli prasy, którym udzielił wywiadu w sprawie nowej linii. Minister stwierdził, że narazie wykończona jest budowa jednego toru na przestrzeni 115 kilometrów. Mosty, oraz przepu-

sty przygotowane są na budowę drugiego toru. Z końcem bieżącego miesiąca uruchomiony zostanie przewoźniczy ruch towarowy o prędości 5 par pociągów na dobę. Całkowite otwarcie ruchu przewidziane jest na 1 stycznia 1927 r.

W dalszej drodze minister przybył na stację Tarnowskie Góry, przystrojona girlandami. Ministra Romockiego powitała delegacja kołarzy z orkiestrą. O godzinie 18.40 pan minister Romocki przybył do Katowic.

O godzinie 20-ej odbył się w hotelu „Savoy” obiad wydany na cześć ministra przez wojewodę śląskiego. O godzinie 22-giej p. minister Romocki wyjechał do Warszawy.

## Minister Zaleski jeszcze nie otrzymał nominacji

Nasz warsz. koresp. telefonuje:  
Ponieważ dopiero o godzinie 8-ej z minutami powrócił do Warszawy zastępca premiera p. Bartel, sprawie nominacji ministra spraw zagranicznych nie została jeszcze w ciągu dnia wczorajszego załatwiona.

P. Zaleski był przyjęty wczoraj przez prezydenta Rzplitej p. Mościckiego i złożył mu relację ze swej podróży, oraz z rozmów prowadzonych w Genewie i w Paryżu. Późnym wieczorem p. Zaleski był w Belwederze u marsz. Piłsudskiego.

### Hold dla marsz. Piłsudskiego uchwalił zjazd stronnictwa chłopskiego

Nasz warsz. koresp. telef.:  
W Krakowie w ubiegłą niedzielę odbył się zjazd stronnictwa chłopskiego, na który przybyło około 1000 delegatów. Zjazd uchwalił hold dla premiera marsz. Piłsudskiego, a także rezolucję, wywołującą rząd do rozwiązania sejm i wyznaczenia nowych wyborów.

### Nowy członek Stronnictwa chłopskiego

Nasz warsz. koresp. telef.:  
Adwokat warszawski p. Stanisław Perzyński zgłosił wczoraj akces do stronnictwa chłopskiego. — Będzie on prawdopodobnie kandydował z ramienia tego stronnictwa do sejm.

### Nowy poseł S. H. S. przybył do Warszawy

WARSZAWA, 4 październ. (P). W poniedziałek, dnia 4 b. m., przybył do Warszawy nowy poseł S. H. S. Liuba Nesicz.

Na dworcu powitał go członkowie po listwa jugosłowiańskiego i w imieniu ministerstwa spraw zagranicznych radca p. Frilling.

## Na widnokręgu politycznym

### Sowiety na przelomie

„Prawda” moskiewska, oficjalny organ rosyjskiego stronnictwa komunistycznego zamieściła w jednym ze swych ostatnich numerów ciekawy bardzo artykuł, p. t. „Nasze trudności i opozycja”. W artykule tym czytamy między innymi co następuje:

„Nikt nie wątpi, że znaleźliśmy się w naszych dążeniach do stworzenia fundamentów pod nowy ustroj socjalistyczny na przelomie. Ale nie wszyscy orientują się należycie co do swoistego charakteru owego gmachu, który budujemy, i nie wszyscy, jak to powiadał Lenin, „potrafią zastanowić się nad odrębnością danego stopnia, danego etapu w naszej walce”. Nie zapoznawszy się z samą istotą z odrębnościami epoki, ludzie zaczynają narzekać i siać panikę.

Owym ciągłym utyskiwaniem, rozkładającym partje, należy przeciwstawić trzeźwy bilans faktów naszej rzeczywistości. Przed pięciu laty Lenin formułował nasze zadania na lata najbliższe jako „zadania odbudowy przemysłu i stworzenia regularnego, dla robotników i włościan dogodnego, obrotu towarowego w państwie. Jest faktem niezbitym, iż obecnie zakończyliśmy proces odbudowy naszego gospodarstwa. Nie wolno niedoceniać naszej przyszłej pracy twórczej. Najbardziej optymistyczne prognozy przewidywały zakończenie procesu odbudowy nie wcześniej, niż w roku 1930. Dzięki temu, iż zawsze kierowaliśmy się wskazówkami Lenina, trzymając się przytem wytkniętej przez niego linii polityczno-gospodarczej, udało się nam przyspieszyć ten termin o lat kilka. W ciągu ostatniego roku zbliżyliśmy się do celu rekordowymi krokami. Nie znaczy to jednak, byśmy w tym samym tempie zbliżali się do tych znacznie trudniejszych zadań, do których realizacji, jak pierwotnie przypuszczano, mieliśmy przystąpić w terminie znacznie późniejszym. Nie ulega wątpliwości, iż olbrzymie postępy uczyniliśmy również pod względem opanowania naszego obrotu towarowego, 90 proc. obrotu en gros i 61 proc. obrotu detalicznego znajduje się dzisiaj w rękach spółdzielni państwowych. Tego faktu nie wolno niedoceniać.

Przed pięciu laty napisał Lenin: „Państwo proletariatu winno się stać ostrożnym i troskliwym gospodarzem oraz zręcznym kupcem, w przeciwnym bowiem razie nie zdola ono zapewnić bytu drobnym włościanom”. Możemy ze spokojnym sumieniem powiedzieć, iż w obecnej chwili rozwiązaliśmy zasadniczo to właśnie zadanie.

Lecz jednocześnie powstają przed nami zadania znacznie trudniejsze, w kierunku opanowania całego obrotu towarowego, oraz wystąpienia anarchicznego, spekulacyjnego i indywidualnego obrotu towarowego, wyrządzającego nam poważne szkody. W pracy w tym kierunku powinniśmy się opierać na naszych doświadczeniach dotychczasowych. Tego dotychczas nie nauczyliśmy się, choć rok ubiegły przyniósł nam nawet w warunkach bardzo trudnych na skutek ogólnego braku towarów cenne nad wyraz doświadczenia. Nie ulega wątpliwości, że wszystkie sukcesy w kierunku regulowania detalicznego obrotu towarowego mamy do zawdzięczenia tej właśnie okoliczności, że zawsze kierowaliśmy się wskazówkami Lenina, co do naszego stosunku do ludności włościańskiej. Lenin mówił, iż zawsze pamiętać trzeba o tem, by „stworzyć stosunki między przemysłem a gospodarstwem wiejskim, które byłyby korzystne zarówno dla robotnika, jak i dla włościanina”. Taka była dyrektywa naszego wodza. Myśmy ją spełnili, nie bacząc na rozpaczliwe wysiłki elementów opozycyjnych w stronnictwie, — na wysiłki, zmierzające do poróżnienia proletariatu z włościańskim stanem średnim pod pozorem walki z „kułakami”. Samą walkę z włościanami nie należy

# Żelazne więzy współpracy w Europie

Prowadzone od kilku miesięcy pertraktacje pomiędzy ciężkim przemysłem Francji i Niemiec w sprawie skartelizowania produkcji żelaza środkowo-zachodniej Europy o czem „Głos Polski” pisał bardzo wyczerpująco, dobiegły do pożądanego rezultatu. W dniu 30 września w Paryżu została podpisana umowa kartelu franko-niemieckiego, do którego weszły również przemysły belgijski i luksemburski.

Stworzenie kartelu oznacza regulację produkcji każdego z uczestniczących krajów, określenie wysokości tej produkcji, wykluczenie tym sposobem wszelkiej wewnątrz kartelu konkurencji; dalej powstanie jednolitego rynku żelaznego na te cztery kraje, z zabezpieczeniem w każdym z nich produkcji żelaza i stali, z ustaleniem jednolitych cen; a wreszcie oznacza to wystąpienie nawiązań, na światowych rynkach,

jednego bloku produkcji żelaznej francusko-niemieckiej.

Przewodniczą w tym bloku, powiedzmy, panują w nim absolutnie, Francja i Niemcy. Produkcja Niemiec ustalona jest kwotą 11 milionów ton, produkcja Francji — kwotą 8 milionów. Przemysł żelazny Belgii określono na 282 tysiące, Luksemburga na 50 tysięcy ton. O te ostatnie kwoty zachodziły długie i żmudne targi, które opóźniły znacznie wejście w życie kartelu. Obu tym państwom, w szczególności Belgii, chodziło o wywiargowanie największej dopuszczalnej produkcji, aby utrzymać możliwość rozwojowe swego przemysłu, wielkim zaś kontrahentem chodziło bardzo o włączenie zarówno Luksemburga, jak Belgii do kartelu, w przeciwnym bowiem razie kraje te musiałyby szukać gdzieś indziej oparcia i zabezpieczenia swojej produkcji i swego handlu.

Wydaje się rzeczą niewątpliwą, iż z różnych stron czyniono wszystko, aby nie dopuścić do powstania tego potężnego gospodarczego zrzeszenia. Jednocześnie z kartelem franko-niemieckim przygotowywany był kartel żelazny mniejszych państw: Czechosłowacji, Austrii i Jugosławii, do którego nie ustosunkowała się jeszcze Polska. Stosunek tej grupy do kartelu zachodniego nie jest jeszcze wyjaśniony; złączenie obu oznaczałoby skartelizowanie większej części kontynentu europejskiego, czyli zrzeszenie tego kontynentu — bez Wielkiej Brytanii. Ze strony Wielkiej Brytanii, gospodarczo osłabionej w tej chwili półrocznym strejkem węglowym, czynione są podobno usiłowania skartelizowania produkcji anglo-saskiej z amerykańską. Wtedy pozostała część Europy, a przede wszystkim półwyspy iberijski i iberyjski znalazłyby się wobec wyboru pomiędzy

dzi grupą kontynentalną a morską. Osobnym czynikiem, o którym nastąpiłaby dalsza rozgrywka, pozostawałaby Rosja.

Takie są ogólne horyzonty, otwarte obecną umową żelaznego kartelu. W zakresie horyzontów bliższych stwierdzić należy, iż przez zawarcie tego kartelu umocowane są pozytywne podstawy porozumienia i zbliżenia francusko-niemieckiego. Nie należało zatem i nie należy, dać się zwodzić różnym jeszcze tarcjom i polemikom po obu brzegach Renu — są to raczej resztki i ślady pozostałe z nastrojów politycznych dawniejszych. Przyszłość tworzą zawsze fakty, a fakty gospodarcze są osnową polityki współczesnej. Jeżeli już samą pertraktację kartelowe wywołały tak znaczne odprężenie polityczne wzajemne, to zawarcie i podpisanie kartelu stanie się punktem zwrotnym w stosunkach.

P. P.

## Dom poprawczy-katownia

### Skandaliczna gospodarka „wychowawcza” w Studzieńcu

#### Brudni i schorzali chłopcy bici są i Katowani przez swych przełożonych

Wielokrotnie już w prasie publikowano szczegóły o skandalicznej gospodarce w zakładzie wychowawczym - poprawczym w Studzieńcu. Niestety, trzeba za smutkiem stwierdzić, że nieczęste są wypadki, aby winni tak długo cieszyli się bezkarnością jak w danym wypadku. Wprawdzie oskarżeni przez opinię reagowali na rewelacje szybko i sprytnie: zamieszczano liczne dementi w prasie, inspirowano artykuły pochwalne, „odwołania” i „sprostowania”, a nawet zorganizowano wycieczkę prasy do Studzieńca, do której Studzieniec przygotowywał się długo i z pietyzmem. Wszystko wypadło składnie i przyjemnie.

Ostatnio znowu wystąpiło z rewelacjami szereg pism stołecznych. W odpowiedzi znalazł się komunikat, żyrowany przez „osiemnaście podpisów”, protestujących przeciw zarzutom. Wiemy jednak obecnie, że oprócz głównego oskarżonego przez opinię, dyrektora zakładu Kwaśniewskiego, komunikat podpisała część służby folwarcznej, żona p. Kwaśniewskiego, a nawet ktoś z wychowanków zakładu. Pod komunikatem nie było podpisów lekarza, nauczycieli, majstrów warsztatowych, instruktorów i pielęgniarek. Nadto ostatnie wieści niosą, że oskarżony tylokrotnie przez opinię dyr. Kwaśniewski awansował obecnie

na dyr. zakładów (w Studzieńcu i Puszczy Marjańskiej).

Mimo jednak wszelkich prostowań, odwołań i mydlenia oczu społeczeństwu, należy z całą stanowczością stwierdzić, że gospodarka w Studzieńcu jest fatalna, i skandaliczna. Oddajmy głos faktom, — tym razem pod względem systemu wychowawczego i stanu zdrowotnego, jakie panują w zakładzie, gdyż system fatalnej gospodarki finansowej został już należycie w prasie oświetlony.

Stan zdrowotny: w obecnej chwili znajduje się w Studzieńcu 330 chłopców; z tych 114 jest chorych na jaglicę. Szerzenie się epidemii jaglicy wewnątrz zakładu przy istniejących warunkach jest nieuniknione. W zakładzie jest tylko tyle bielizny, ile chłopcy mają na sobie, koszule składają się ze strzępów i wobec tego bielizna jest nieprana miesiącami. Nie w lepszym stanie znajduje się bielizna pościelowa; koce wytarte do szczerbiny robią wrażenie worków od ziemniaków. Ręczniki mimo jaglicy, są przeważnie wspólne. Odrzeźbienie w łachmanach i latach — wytartych do nitki. Obuwie podarte; z tego powodu ostatnie zimy było 30 przypadków odmrożeń nóg. Zawalenie chłopców znaczne, a dezynfekcja zupełnie niewystarczająca.

Pożywienie chłopców jest rów-

niez niewystarczające: na śniadanie — kawa z cykorią z sacharyną dotąd od czasu wojny bez mleka, a ostatnio po wystąpieniu prasy, otrzymują śmiesznie małą ilość mleka; na obiad jedno danie, ziemniaki, kasza, barszcz, kolacja — jak śniadanie: kawa i chleb. Mięso raz na tydzień. Wynikiem takiego nieludzkiego odżywiania — jest występująca często kurza ślepota, na którą w pewnym czasie zachorowało aż 50 chłopców.

Przytem trzeba wziąć pod uwagę, że „przestępcy” całe dnie spędzają przy pracach warsztatowych i latem w polu.

Dla całości tego obrazu higieny dodać należy, że piekarz zmuszony był... czyścić ustępy. Powyższy skandaliczny ujemny stan higieniczny zakładu często-kroć już był wytykany przez wizytujących lekarzy, jak doktorów: Jaroszyńskiego, Miklaszewskiego, Lazarowicza i Łabędzkiego. Niemniej fatalnie przedstawia się stro na wychowawczą tego „wychowawczo - poprawczego” zakładu, jak brzmiała jego nazwa oficjalna.

„Wychowawca” jest p. Kwaśniewski, z zawodu leśnik, z zamiłowaniem alkoholik, od wielu lat dyrektor zakładu.

W styczniu b. roku jeden z majstrów uderzył chłopca Malinowskiego toporzykiem w rękę tak, że nastąpiło złamanie przedramienia w stawie łokciowym; chłopcu zabroniono udać się do lekarza zakładowego.

12 maja b. roku pobito dotkliwie chłopca nazwiskiem Cygiel.

22 maja pobito chłopca Ryżyckiego; otrzymał 3 rany tłuczone ciemieniem i potylicy.

24 maja zgłosił się chłopiec, Turek, z naderwanym uchem lewym i obrzękiem, z otarciem maskorka na prawym guzie czołowym.

Pewnego razu dyrektor Kwaśniewski zbił i skopał chłopca za to, że ten próbował wysłać list do rodziców, nie przez kancelarię (w liście prosił rodziców, by mu nie przysyłali pieniędzy, bo za nie otrzymuje cuchnącą słoninę, a prosił o paczkę z wiktuałami).

4 czerwca zgłosił się do lekarza chłopiec, Kocner, zbity i skopany w przeddzień przez dyrektora.

22 czerwca dyrektor zbił i skopał chłopca za ukrycie znalezionych w starym ubraniu 2-ch dolarów.

Tegoż dnia, spragniony muzyki, zabral z infirmerji wychowanka, umiejącego grać na kornecie i mimo, że ten gorączkował, kazał mu dwie godziny grać. Nazajutrz tego samego chłopca chorego, wysłał bez wiedzy lekarza na popis muzyczny do sąsiedniej wsi.

W lipcu b. roku dyrektor wy-daje zakaz otwierania okien w sypialniach na noc, jak również przez 3 tygodnie chłopcy nie odbywali kąpiei.

Innym razem miało miejsce bicie w pięty chłopca Stefańskiego.

Używanie chorych chłopców do ciężkiej pracy, mimo sprzeciwu lekarza — ma miejsce chronicznie. Praca ta nie jest zawsze wychowawczą, gdyż np. wychowankowie „delegowani” są do pobliskiego lasu państwowego po kradzież drzewa opałowego.

Te krótkie wyczerpania mówią za siebie. Można by je mnożyć nieskończenie, lecz byłoby to zbyt przykre, bolesne, zwłaszcza, gdy się zważy, iż dotąd zarząd główny zakładu pełen jest... zadowolonia z rządów p. Kwaśniewskiego.

Opinia publiczna nie może przejść do porządku dziennego nad milczeniem tych, którzy za powyższe odpowiadają. Jest rzeczą wręcz konieczną powołanie do życia międzyministerjalnej komisji, która by zbadała niedomagania na miejscu i winnych pociągnęła do odpowiedzialności, a zarząd tej instytucji powierzyła ludziom, którzyby błędy i krzywdy naprawili, dając rękojmię utrzymania zakładu na należytych poziomach. Rzuci się bowiem w oczy dotkliwie, że ci, którzy za gospodarke wychowawczą i materialną zakładu odpowiadają — nie mają odwagi wystąpić przeciw tak ciężkim zarzutom na drogę sądową.

To się musi skończyć! Dyletanci i niepowołani amatorowie takiej „opieki” nad poważnym zakładem w którym zaangażowane są także wysokie wkłady pieniężne państwowe — muszą odejść!

G. P.

## Pani marszałkowska Piłsudska o wychowaniu dziecka

Przed rozpoczęciem roku szkolnego odbyło się w Warszawie zebranie rodzicielskie „Rodziny Wojskowej”.

Zebranie to zagała p. marszałkowska Piłsudska wygłaszając dłuższe przemówienie. Nawiązując do dzisiejszych zadań wychowania p. marszałkowska powiedziała:

„Dziecka nie można traktować, jak laleczkę, zabawkę dla rodziców. Jest to człowiek w epoce swego rozwoju z dodatkami wszystkich własności dorzącego człowieka, lecz pozbawiony jego rozumu i doświadczenia. Zadaniem wychowawcy jest rozwinąć jego zdolności i dodatnie strony jego charakteru — wykorzystać niemię-

# Czy p. Wojkow zaproponował w Warszawie targ nad paktem bolszewicko-litewskim?

BERLIN, 4 października. (A. W.) „Germania” donosi, iż poseł sowiecki w Warszawie, Wojkow, przedstawił M. S. Z. propozycję, według której rząd sowiecki gotów jest zadeklarować oficjalnie swe desinteressement w sprawie Wilna, jeżeli Polska zawrze z sowietami układ specjalny o wzajemnej neutralności. Układu sowiecko-litewskiego nie należy oceniać alarmująco. Nie ma mowy o niebezpieczeństwie wojny polsko-litewskiej, chociażby ze względów finansowych. Pretensje litewskie do Wilna doznają poparcia ze strony sowietów. W Kownie i Moskwie istnieje tendencja

do usunięcia t. zw. „drugiego kurylarza polskiego” i stworzenia bezpośredniego połączenia między Litwą a sowietami. Sprawa ta nie-

wątpliwie wpłynie na najbliższą sesję ligi, zwłaszcza, że rząd angielski w tej sprawie jest bardzo zainteresowany.

## Dziennikarze czechosłowaccy w Warszawie złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza

WARSZAWA, 4 październ. (P). Po złożeniu wienca na grobie Nieznanego Żołnierza przez wycieczkę czechosłowacką senator Zimaba wygłosił w języku słowackim dłuższe przemówienie. Uczestnicy wycieczki udali się samochodami do Łazienek, gdzie zwiedzili pałac Łazienkowski.

O godz. 14 w sali hotelu Europejskiego odbyło się śniadanie, urządzone przez towarzystwo polsko-czechosłowackie. Wzięli w nim udział m. in. minister pełnomocny Czechosłowacji p. Fliedernaczelnik polityczno-prasowy wydziału min. spraw zagr. Grabowski, senatorowie Baliński i Koskowski, prezes syndyk, dziennikarzy Dębicki, szef wydziału wschodniego min. spraw zagr. Janikowski oraz liczne grono dziennikarzy.

W czasie deseru zabrał głos prezes tow. polsko-czechosłowackiego p. Rogowicz. Mówca skreślił

dzieje stosunków między obu narodami, podkreślając zwłaszcza potężne manifestacje narodu czechosłowackiego w chwili przewożenia zwłok Sienkiewicza przez Pragę. Wskazał on na doniosłe zasługi na polu zbliżenia polsko-czechosłowackiego, okazane sprawie tego zbliżenia przez profesora Czernego. Wzniósł on toast za pomysły rozwój wzajemnych stosunków.

Na przemówienie to odpowiedział sen. Pichl, prezes syndykatu dziennikarzy czechosłowackich, redaktor Voturba i redaktor ks. Zamykal.

O godz. 17-ej w sali hotelu „Polonia” odbyła się konferencja prasowa pod przewodnictwem prezesa Dębickiego. Na konferencji tej poruszano sprawy aktualne dla prasy czechosłowackiej, a mianowicie nawiązanie wzajemnych stosunków, kwestję porozumienia prasy obu narodów i t. p.

## Echa napaści na posła Zdziechowskiego. Szczegóły śledztwa trzymane są w tajemnicy

Żandarmerja wojskowa prowadzi w dalszym ciągu pod kierunkiem prok. wojsk. sądu energiczne dochodzenie w sprawie tajemniczego najścia na mieszkanie p. Zdziechowskiego. Szczegóły śledztwa trzymane są stale przez prowadzące je czynników w ścisłej tajemnicy. W dalszym ciągu jednak, zdaje się utwierdzać hipoteza, iż w napaści brali niestety udział

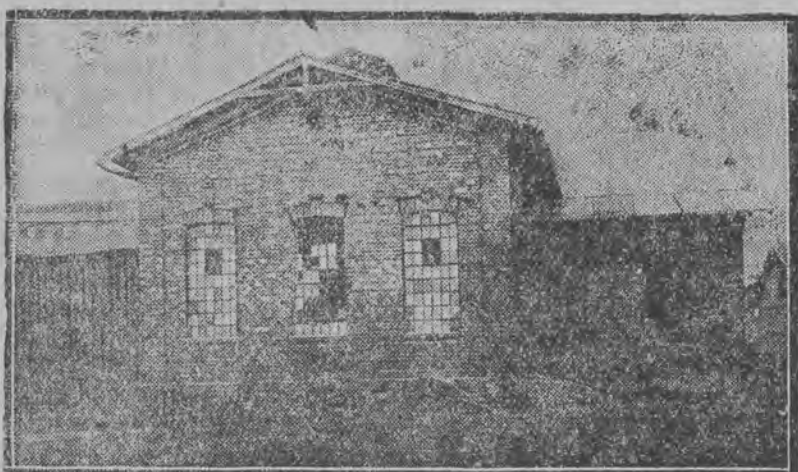
wojskowi. Został już zbadany i badany jest w dalszym ciągu długi szereg osób, co do których żandarmerja przypuszcza, iż zeznania ich mogą rzucić jakieś światło na tajemniczy wciąż napad na p. Zdziechowskiego. Z chwilą osiągnięcia pozytywnych wyników śledztwa, wydany zostanie o tem urzędowy komunikat.

## Katastrofa autobusowa. Szofer poważnie potłuczony

KRAKÓW, 4 października. — Wczoraj około 3-ej po południu uległ katastrofie autobus osobowy, kursujący między Krakowem a Mszaną Dolną. Katastrofa nastąpiła w odległości 12 klm. od Krakowa w chwili, gdy przed autobusem znalazła się turmanka chłopska, która nagle zajęła w poprzek drogi. Kierowca, nie zdolałszy zatrzymać wozu, skręcił

gwałtownie na lewo, co na skutek osłizgłości drogi spowodowało uderzenie tyłu samochodu o przydrożną wierzbę. Cała tylna część wozu została na skutek tego strzaskana, przyczem szofer wobec zderzenia wypadł ze swego miejsca, ulegając silnym potłuczeniom. Przewieziono go karetką pogotowia ratunkowego do szpitala.

## Wybuch tlenu



Ogólny widok elektrowni w Markach w chwili po wybuchu.

W uzupełnieniu podanej przez nas wiadomości o wybuchu w elektrowni w Markach — co pociągnęło za sobą kalectwo inżyn.

Kotnowskiego i elektrotechnika Ambroziaka, podajemy widok budynku, w którym nastąpił wybuch. O sile wybuchu świadczą strzaskane okna tego budynku.

## Inauguracja roku szkolnego w politechnice i uniwersytecie

Otwarcie roku szkolnego na wyższych uczelniach warszawskich poprzedziły nabożeństwa odprawione na intencję politechniki w kościele Zbawiciela, a na intencję uniwersytetu w kościele Opie-

ki św. Józefa (P. P. Wizytek) na Krak. Przedmieściu.

Nabożeństwo to odprawił o godzinie 10 rano dziekan teologii katolickiej ks. dr. Jan Stawarczyk, a okolicznościowe kazanie wobec



Młodzież akademicka przed kościołem wizytkowskim.

zebranego w kościele in corpore, senatu uniwersytetu wygłosił do młodzieży akademickiej ks. dr. A. Szlagowski.

Ilustracja nasza wyobraża gromadzący się przed kościołem tłum młodzieży, której nie mogą pomieścić szczerze mury świątyni.

O godzinie 11 i pół przed południem w kościele ewangelicko-augsburskim, przy ul. Królewskiej ks. Karol Michlejda, dziekan teologii ewangelickiej, odprawił nabożeństwo dla studentów wyznania luterńskiego.

## Wiceprezydent sejmu gdańskiego przejechany na śmierć przez samochód w Gdyni

GDYNIA, 4 października. — (PAT). Wczoraj o godz. 5-ej pp. zdarzył się tu nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie samochód prywatny przejechał przechodzącego ul. Portową wiceprezydenta sejmu gdańskiego, p. Spletta. Pierwszej pomocy udzielił lekarz wojskowy w Gdyni, poczem p. Spletta przewieziono tym samym samochodem do szpitala w Wejche-

rowie, gdzie po otrzymaniu ostatecznych sakramentów życie zakończył. Szofer został aresztowany. Śledztwo w toku. Zastępca komisarza generalnego Rzecznictwa politej w Gdańsku, p. Zaleski, wystosował do prezydium sejmu gdańskiego pismo z wyrazami głębokiego współczucia z powodu zgonu s. p. wiceprezydenta Spletta.

## Wojna światowa i rewolucja chińska zrujnowały najpotężniejszy bank w Azji

PARYŻ, 4 października. W kilka dni po ogłoszeniu bankructwa potężnego ogólnego rosyjsko-azjatyckiego banku w Szanghaju nadeszły wiadomości z Chin, że 7 filij tego banku, znajdujące się w Mandżurji i chińskim Turkieście, zostały obsadzone przez oddziały chińskie. Straty banku, wynoszące w chwili ogłoszenia bankructwa około 5 milionów funtów szterlingów, powiększą się przez to o nowe pół miliona funtów.

Rząd francuski zamierza założyć protest przeciwko samowoli chińskiej większość bowiem akcjonariuszów banku jest obywatelami francuskimi.

Dodać należy, że w banku tym przed wojną odgrywali wielką rolę polacy. B. min. Jastrzębski i bankowiec łódzki Izidor Kolm byli dyrektorami tego banku, zaś tragicznie zmarły E. Stankiewicz — wicedyrektorem.

## Z OSTATNIEJ CHWILI

### Pożar składu trykotaży przy ulicy Zagajnikowej

W dniu wczorajszym na posesji przy ulicy Zagajnikowej Nr. 75, gdzie mieści się fabryka trykotaży Henryka Ziemberta, wybuchł pożar. Ogień powstał w małym budynku drewnianym, przeznaczonym na stolarnię i skład.

Na miejsce wypadku przybyły I-szy, II-gi i X-ty oddziały straży

ogniowej, które natychmiast przystąpiły do energicznej akcji ratowniczej. Topornicy zerwali część płonącego dachu dzięki czemu ogień zdołano umiejscowić.

Akcja straży trwała od godziny 7 m. 30 wieczorem do godz. 11-ej. Straty nieznaczne.

## Pogłębianie Teoiry

### Rada gabinetowa i fachowcy pracują nad porozumieniem niemiecko-francuskim

BERLIN, 4 października. (PAT). W środę wraca do Berlina kanclerz Marx oraz dr. Stresemann. W czwartek odbędzie się posiedzenie komisji spraw zagranicznych Reichstagu. Minister spraw zagranicznych wygłosi referat o położeniu międzynarodowym. Głównym tematem wywodów będą problemy w opracowaniu fachowców, dotyczące rozmowy w Teoiry.

W czwartek rada gabinetowa obradować będzie nad porozumieniem niemiecko-francuskim.

## Chamberlain o faszystwie

### Dobry dla Włoch, zgnębny dla Europy

LONDYN, 4 października (Pat). Chamberlain po powrocie do Londynu wygłosił na konferencji prasowej wielkie przemówienie polityczne.

O sprawach włoskich mówić nie chciał. Oświadczył tylko, że jeżeli Mussolini zechciałby przenieść system faszystowski do innych krajów europejskich znajdzie w nim zdecydowanego przeciwnika.

Chamberlain jednak z wielkim podziwem patrzy na Mussoliniego, który jest człowiekiem o silnym charakterze, wielkich zdolnościach ujętym uroku osobistym i prostocie.

## Król Rumunii Ferdynand abdykuje na rzecz ks. Karola?

BELGRAD, 4 października. — Zwykle dobrze poinformowane „Wremia” donosi z Bukaresztu, iż mimo oficjalnych zaprzeczeń, w rumuńskiej opinii publicznej utrzymuje się przekonanie o bliskiej abdykacji króla Ferdynanda, która nastąpiła zaraz po powrocie królowej rumuńskiej ze Stanów Zjednoczonych. W tym czasie miały przybyć do Bukaresztu ks. Karol. Według propozycji premiera Averescu, zostałby on ponownie mianowany następcą, poczem wstąpiłby na tron.

## Konferencja imperjum brytyjskiego

LONDYN, 4 października. — (PAT). „Westminster Gazette” donosi, że na konferencji imperjum, która ma się odbyć 19 b. mies. omawiane będą ważne sprawy konstytucyjne, zwłaszcza zaś kwestia stosunku dominjów do kraju macierzystego.

## Serum przeciw ciąży

Wynalazek chemika rosyjskiego MOSKWA, 4 października (Pat). Profesor instytutu chemiko-bakterjologicznego, Kłopitkow odkrył serum, którego wstrzyknięcie zapobiega ciąży u kobiet.

# W przededniu strejku włókienniczego

## Przemysłowcy odrzucili propozycję arbitrażu

### Robotnicy szykują się do ostatecznej walki o podwyżkę płac

#### Minister pracy zwołuje na jutro konferencję do Warszawy

Łódź stoi w przededniu strejku włókienniczego.

W dniu wczorajszym upłynął termin odpowiedzi na rządową propozycję poddania zatargu o płace pod arbitraż.

#### List przemysłowców

List odnośny przesłany do ministra pracy w Warszawie brzmi jak następuje:

„Do pana ministra pracy i opieki społecznej w Warszawie.

W odpowiedzi na pismo pana ministra z dnia 28 z. m. Nr. 2648 P. III, pozwalamy sobie powołać się na to, że już przy okazji ustnej z Nim rozmowy delegacji nasi zajęli do propozycji Jego poddania sporu o podwyżkę płac robotniczych w przemyśle włókienniczym orzeczeniu arbitra stanowisko odmowne.

Potwierdzając niniejszym to stanowisko, pozwalamy sobie zakomunikować panu ministrowi, że powodujemy się przytem uświadomieniem, iż arbitraż nie może być przeprowadzony z tą miarą fachowości i wnikiwości we wszystkie szczegóły sytuacji naszego przemysłu, jaka byłaby niezbędna dla istotnie obiektywnego orzeczenia.

Z tych powodów, mimo chęci uniknięcia zatargu, nie mamy możliwości wyrazić zgody na poddanie się orzecznictwu arbitrażowemu, tembardziej zaś, iż przez próbę przymusu, zawarte w końcowym ustępie komunikatu urzędowego z dnia 27 z. m., podanego do wiadomości publicznej przez polską agencję telegraficzną, ministerstwo pracy przyjęcie arbitrażu cech dobrowolności pozbawiło.

Motywy, podane w powyższym liście nie są oczywiście ani istotne, ani zasadnicze. Forma arbitrażu nie była jeszcze przesądzoną; nie jest wykluczonem przecież, że min. pracy zgodziłby się na dodanie arbitrowi odpowiedniej komisji fachowej, która opracowałaby odpowiednio materiały, na podstawie których arbitrowi mógłby następnie oprzeć swój wyrok. Dlatego zarzut „niefachowości“, uczyniony

przez przemysłowców, jest zarówno przedwczesny, jak i nieuzasadniony. Również nieistotny jest zarzut „przymusowości arbitrażu“. Arbitraż jest dobrowolny, skoro można go odrzucić; tak przecież postąpili przemysłowcy Ministerstwo pracy ostrzegając jedynie w komunikacie swym przed konsekwencjami i odpowiedzialnością za nie — tego rodzaju ostrzeżenie (a nawet „groźba“) nie jest w żadnym wypadku równoznaczne z przymusem.

Aczkolwiek więc list powyższy nie odzwierciedla istotnych motywów stanowiska przemysłu, można je jednak wyczytać między wierszami: przemysł nie chce dać

żadnej podwyżki, a obawia się, że arbitraż mógłby pewną podwyżkę robotnikom przyznać. Oto faktyczne podstawy negatywnej odpowiedzi.

#### Robotnicy przygotowują się do strejku

Związki robotnicze po otrzymaniu informacji o odmownej odpowiedzi przemysłu, zwołały na środę zebrania zarządów i delegatów fabrycznych.

Niema najmniejszej wątpliwości, że o ile do czasu tego nie zadają jakieś nowe okoliczności, na zebraniach tych zapadną ostateczne

decyzje strejkowe.

W związkach panuje pod tym względem całkowita jednomyślność; masy robotnicze są zdecydowane przeprowadzić o swe żądania bezwzględna walkę; tak że wybuch strejku jest w sytuacji obecnej nieunikniony.

W związkach robotniczych odbywają się energiczne przygotowania nad technicznym zorganizowaniem akcji strejkowej.

Każdy ze związków robotniczych będzie proklamować strejk oddzielnie, oczywiście jednak wszystkie związki działają będą w ścisłym kontakcie i stałym porozumieniu.

#### Zwołanie konferencji do Warszawy

W celu poinformowania się o dalszych zamierzeniach rządu, a w szczególności min. pracy, wobec odrzucenia przez przemysł arbitrażu, zwróciliśmy się po informacje do inspektora pracy p. Wyrzykowskiego, który udzielił nam następujących informacji:

„Niezwłocznie po otrzymaniu informacji o odrzuceniu przez przemysłowców arbitrażu, poinformowałem o tem głównego inspektora pracy p. Klotta. Inspektor Klott poinformował mnie, że zamierza zwołać na środę do Warszawy konferencję porozumiewawczą, by jeszcze raz spróbować doprowadzić do ugodowego załatwienia zatargu. Inspektor Klott żywi nadzieję, że podobna konferencja może dać pozytywne wyniki, gdyż żadna ze stron nie chce doprowadzić do strejku, przed wyczerpaniem wszelkich innych możliwych dróg. Ostateczną decyzję co do zwołania tej konferencji powziął insp. Klott po porozumieniu się i otrzymaniu dyrektyw od ministra pracy.“

## Podniebnym szlakiem

### Wrażenia uczestnika pierwszego lotu Łódź - Warszawa

#### Na marginesie otwarcia komunikacji lotniczej z Łodzią

W ubiegły piątek, 1 b. m., Łódź była widownią bardzo doniosłego zdarzenia, które minęło prawie niespostrzeżenie dla szerszych warstw społecznych. Zdarzeniem tem było uroczyste otwarcie komunikacji lotniczej pomiędzy Łodzią, a szeregiem najważniejszych centrów naszego państwa oraz zagranicy. Społeczeństwo nasze jest jeszcze bardzo nieoswojone z lotnictwem, wycieczka w przestworza wciąż jeszcze budzi ogromny strach, a każdy uczestnik lotu staje się objektem podziwu dla najbliższego otoczenia.

A jednak najwyższy czas, by zerwać z tym „przyziemnym“ strachem. Komunikacja lotnicza stała się już w Europie zachodniej normalnym środkiem komunikacyjnym, z którego wszyscy najchętniej korzystają; ba, dość powiedzieć, iż elegancka pani z Londynu leci rano po zakupy do Paryża, aby samolotem wrócić do domu na obiad.

Polska linja lotnicza pod względem pewności, bezpieczeństwa i wygody w niczem nie ustępuje najlepszym linjom europejskim, a lotnictwo polskie, jak to zaznaczył w swem przemówieniu dyr. Wygard, zdobyło sobie poważanie i szacunek na świecie. Dość przypomnieć, iż Polska linja lotnicza w ciągu swej 4-letniej pracy, nie miała dotychczas ani jednego nieszczęśliwego wypadku.

Pisząc te słowa, w dniu otwarcia komunikacji z Łodzią, poleciał pierwszym aeroplanem do Warszawy, a nazajutrz wrócił tą samą drogą do Łodzi.

Po uroczystem otwarciu lotniska, o czem informowaliśmy już naszych czytelników, o godz. 11,30 zajęliśmy miejsca w kabine samolotu i przygotowaliśmy się do lotu. Kabina nadzwyczaj wygodna, cztery skórzane fotele, zaopatrzone w pasy do przepasaniania się. Pilot jeszcze raz sprawdza sprawność motoru i za chwilę ruszamy. Aparat zgrabnie zatacza półkole, bierze rozpęd i za chwilę następuje najwznioślejszy i najbardziej emocjonujący moment całego lotu — aparat odrywa się od ziemi; człowiek na stalowym ptaku wzbija się w przestworza!

Lotnik zatacza pożądanie koło nad lotniskiem, poczem bierze kierunek na Warszawę, pedząc z szybkością 150 klm. na godzinę po idealnych „szosach“ napowietrznych.

Samolot płynie w przestworzach zupełnie równo, bez żadnych wstrząśnień, drgając jedynie rytmicznie w takt warkotu motoru.

Widz doznaje wzniosłego wrażenia oderwania się od naszej płaskiej ziemi, czuje całą potęgę i wielkość geniuszu ludzkiego.

Pędzący po szynach express wyjada się z góry pełzającą lizką, pod nogami kłębią się chmury, a potężny ptak stalowy pędzi ku słońcu.

Jak w kalejdoskopie przesuwają

#### S I Ś

### rejestrują się w dniu dzisiejszym

W dniu dzisiejszym, t. j. we wtorek, dnia 5 października r. b., w kolejnym dniu rejestracji mężczyzn, urodzonych w 1908 roku, zamieszkałych w Łodzi, powinni się zgłosić w lokalu rejestracyjnym (Traugutta 10) ci, których nazwiska rozpoczyna się literą S i Ś.

ją się przed oczyma uprawne pola, pocięte na równe kwadraty, oddzielone tasiemkami szos, rzeki i torów kolejowych, usiane gdzieś niedługo grupkami chat — to wioski, lub większymi grupkami domów — to miasta.

Po trzech kwadransach lotu ukazuje się szeroko rozrzucona stolica Polski. Lotnik kieruje się na lotnisko, zatacza koło i po chwili lekkie uderzenie wskazuje, że znowu stanęliśmy na ziemi.

Do aparatu podchodzi komendant lotniska, odbiera pocztę, sprawdza bilety. Opuszczam lotnisko, uścisnąwszy serdecznie prawicę dzielnego pilota, gdyż czuję, że zawdzięczam mu jedną z prawdziwie pięknych chwil życia.

Nazajutrz o 8,30, zgodnie z rozkładem, ruszam w powrotną drogę, a razem ze mną leci dwu panów, którzy tym samym aparatem dolecają do Wiednia... w ciągu 6 godzin. Genjusz ludzki zwycięża.

Kr.

## „Bardzo dobra!“

### Warszawscy inżynierowie chwalą łódzką Kanalizację

Goście warszawscy, podejmowani przez inżynierów wydziału kanalizacji i wodociągów, zwiedzili centralny magazyn wydziału, główne odcinki budowy, oglądali gotowe i będące w wykonaniu kanały, zapoznali się z rysunkami wykonawczymi, systemem prowadzenia robót, transportu materiałów, pompowania wody z wykopów i t. d.

Dzięki uprzejmości dyrekcji kolei elektrycznej łódzkiej, która oddała do dyspozycji wydziału wagon służbowy, objazd oddzielnych miejsc budowy odbywał się bez żadnego zatrzymania, według

zgodzie ułożonego programu. Wszyscy uczestnicy wycieczki wyrażali się nadzwyczaj pochlebnie o stanie i postępie robót kanalizacyjnych i byli zdziwieni dodatnimi rezultatami w dziedzinie organizacji robót oraz ich technicznego wykonania, osiągniętych w tak krótkim czasie.

Tak przychylna opinia, wydana przez wybitnych i bezstronnych fachowców kanalizacyjnych, może być uważana za bezwzględnie miarodajną i niewątpliwie przyjęta będzie przez społeczeństwo łódzkie z zadowoleniem.

## Jeszcze jeden strejk grozi ludności Łodzi

W dniu wczorajszym w lokalu okr. związków zaw. odbyło się walne zebranie pracowników piekarskich przy udziale około 300 osób w sprawie roczącej się obecnej akcji podwyżkowej.

Po złożeniu przez kierownika związku, p. Wyrzykowskiego, sprawozdania z ostatniej konferencji z przedstawicielami magistrów cechu piekarskiego, zebrani wyrazili wotum zaufania zarządowi polecając mu dalsze prowadzenie akcji w tym samym kie-

runku i konsekwentne domaganie się 30 - procentowej podwyżki, oraz przestrzegania warunków pracy.

Pod koniec zgromadzenia postanowili zebrani, by w razie nieuzyskania żądanych warunków, proklamować strejk robotników piekarskich.

W sprawie tej odbędzie się w najbliższych dniach konferencja u p. inspektora pracy Wojtkiewicza. (P)

## Walka o poprawę bytu

### pracowników instytucji użyteczności publicznej

Na skutek uchwał piątkowego wiecu pracowników instytucji użyteczności publicznej, odbytego w Helenowie, zarządy tych związków podejmują już na gruncie warszawskim energiczną akcję w sprawie realizacji swych postulatów. W piątek odbędzie się posiedzenie zarządu zw. prac. inst. użyteczności publ., na którym omówiona zostanie sprawa prze-

ślania do Warszawy obszernego memoriału. W memoriale tym obrazowana zostanie dotychczasowa akcja związków pracowników na terenie poszczególnych instytucji użyteczności publicznej, stanowisko województwa i pracodawców. Memoriał ten precyzować będzie postulat podjęcia interwencji w tej sprawie przez min. pracy oraz spr. wewn. (E)

## Awantury Komunistyczne w sądzie 6-ciu politycznym nałożono kajdany

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Gmach sądu okręgowego przy ul. Miodowej był terenem głośnej awantury. Wywołała ją sześciu więźniów - komunistów, których sprowadzono z więzienia śledczego dla wręczenia im aktu oskarżenia o agitację wywrotową wśród wojska.

Trzech oskarżonych, Stanke, Bucholc i Ługowski wszczęli burdę jeszcze w kancelarii sądu, odmawiając przyjęcia i pokwitowania odbioru aktu oskarżenia.

Drugie zajście wynikło w przedśrodku sądowym.

Komuniści odmówili udania się

pieszo do więzienia, mimo, iż do sądu nie chcieli jechać karetką, lecz iść piechotą.

W czasie awantury komuniści zaczęli szarpać i rzucać się na policjantów.

Wobec możliwości zbiorowej ucieczki, policjanci konwojujący więźniów, nałożyli im kajdanki.

Skucie kajdankami wywołało nowy wybuch wściekłości wśród oskarżonych. Jeden z nich rzucił się na ziemię i zaczął kopać policjantów.

Po przybyciu silniejszej eskorty zdołano więźniów obezwładnić i przewieźć do więzienia.

Komuniści odmówili udania się

## Wiadomości bieżące

### Zmyślone pogłoski

#### O unieważnieniu wyborów do rady miejskiej

W związku z wiadomościami, podanymi przez jeden z dzienników w dniu 3 b. m., jakoby najwyższy trybunał administracyjny wydał decyzję o unieważnieniu wyborów do rady miejskiej w Łodzi, magistrat komunikuje, że w dniu wczorajszym p. prezydent M. Cynarski otrzymał drogą telefoniczną urzędowe zawiadomienie z ministerstwa spraw wewnętrznych, że wspomniana wiadomość od początku do końca jest nieprawdziwa.

Sprawa ta przed kilku miesiącami była przedmiotem obrad najwyższego trybunału administracyjnego, jednak wydanie wyroku odroczone zostało do dnia 3 listopada r. bież., w ciągu zaś ostatnich dni decyzja ta nie uległa żadnej zmianie.

### Nędza rodzi zbrodnie

#### Pogorszenie stanu bezpieczeństwa w województwie łódzkim

Stan bezpieczeństwa na terenie województwa w ostatnich czasach uległ pewnej zmianie na gorsze. Wypadki napadów rabunkowych i bandytyzmu wzmożyły się, na co prawdopodobnie poważny wpływ zbliżająca się zima, oraz wielka liczba bezrobotnych.

W związku z powyższymi wiadomościami wydały ostatnio szereg zarządzeń w kierunku energiczniejszego nadzorowania dróg, wykazujących większą frekwencję i częstsze przejazdy podróźnych.

### Echa krwawych zająć w Kaliszu

#### Podżegacze zasiedli na ławie oskarżonych

W sobotę rozpoczął się przed kaliskim sądem okręgowym proces przeciwko uczestnikom krwawych zająć w Kaliszu w lutym b. r. Zająć te spowodowane były wystąpieniem tłumy bezrobotnych, podżeganych przez nieodpowiedzialne czynniki. Doszło wówczas do pożarowania godnych wypadków i wykroczeń tłumy przeciwko starości, urzędnikom starostwa oraz burmistrzowi Kalisza. W wyniku starć raniono kilkanaście osób oraz zdemolowano biura magistratu. Przeprowadzone natychmiast śledztwo doprowadziło do aresztowania około 60 osób, które w dniu 2 b. m. zasiadły na ławie oskarżonych. Proces ten potrwa około 10 dni.

### Historia 1920-go roku

Pod powyższym tytułem profesor Zygmunt Lorenc wygłosi w środę, dnia 6-ego b. m., o godz. 8 wiecz., odczyt na kursach P. O. W. przy ul. Kilińskiego 135. Bilety w cenie 20 gr. i 50 gr. do nabycia na miejscu od godz. 6 do 9-jej wiecz.

**Miejski Kinematograf Oświatowy**  
Wodny Rynek (róg Rokicińskiego)  
Dojazd tramwajem 6 i 10.  
Od wtorku, 5 do 11 października r. b.

**Dla dorosłych:**  
**PAT i PATACHON**  
jako **POLICJANCI**  
Komedja w 8 miiu częściach.

Następny program: **IWONKA**

**Dla młodzieży:**  
**INDJE, kraina baśni i cudów**  
Obraz w 5 części, ilustrujący piękno i tajemnice Dalekiego Wschodu (Indje i Tybet).

**NAD PROGRAM:**  
**DOŁA SUBLOKATORA**  
Komedja w 2 ch aktach z HAROLD LLOYDEM w roli głównej. 5461-4

## Zrobiłem co mogłem

### -- mówi magistrat -- w sprawie elektrycznej drożyzny

W związku z ogłoszonym w prasie przebiegiem sprawy ostatniej podwyżki ceny za prąd elektryczny oraz „votum separatum” w tej sprawie magistratu m. Łodzi, ukażają się w niektórych pismach różne komentarze, wyprowadzające daleko idące, acz niezbyt ściśle wnioski.

W sprawie tej magistrat wyjaśnia, co następuje:

Maksymalna taryfa na prąd jest w nowej koncesji znacznie niższa, aniżeli w koncesji starej, na której opierały się tow. elektrycznego oświetlenia 1886 roku i zarząd państwowy.

Mianowicie w poprzedniej umowie koncesyjnej taryfa maksymalna na światło wynosiła (w myśl art. 8) 38 kopiejek czyli 101 groszy, za napęd zaś 16 kopiejek, czyli 34 grosze — nawet przy przeliczeniu w monetę obiegowej, a nie w złocie — gdy tymczasem w myśl obecnej koncesji taryfa maksymalna wynosi za światło gr. 91,34, za napęd gr. 33,83, czyli że koncesja poprzednia tembardziej nie krępowała elektrowni w ostatniej podwyżce, zaś obecnie obowiązująca koncesja znacznie obniżyła granicę maksymalną cen za zużycie prądu.

Co się tyczy możliwości ingerencji magistratu w sprawie normowania cen za zużycie prądu, to trudno przypuścić, by jakiegokolwiek towarzystwo mogło się zgodzić na tak daleko idącą ingerencję magistratu, że jego opinia czy życzenie co

do cen prądu miałyby być autorytatywne i ostateczne.

Natomiast jeżeli idzie o władze nadzorcze, to w myśl przepisów uprawnień rządowego (§ 25) władzą nadzorczą elektrowni jest wydział elektryczny ministerstwa robót publicznych i z tego powodu zupełnie zrozumiałe jest stanowisko magistratu, iż do tej właśnie władzy zgłasza swe pretensje.

## Kino i książki

### dla Prenumeratorów „Głosu Polskiego”

#### Tylko jeszcze dwa dni!

(Wtorek i środa — 5. 6 października)

Wzorem miesięcy ubiegłych, wydawnictwo „Głosu Polskiego” i obecnie przygotowało dla swych prenumerato-

### bezpłatne bilety do kin i wartościowe książki!

Każdy z prenumeratorów, który pragnie skorzystać z naszej oferty i otrzymać pierwsze miejsce w pierwszorzędnym kinie, lub ciekawą książkę beletrystyczną, ma spełnić wyłącznie obowiązek swój wobec gazety, którą co-

dzienne czyta i, nie czekając na inkasenta, wpłaci bezpośrednio w administracji (Piotrkowska 106) w godzinach biurowych (od 9-jej rano do 7 wieczorem bez przerwy).

### prenumeratę za m. październik

oraz ewentualne zaległości za abonament pisma.

W celu uniknięcia zbytecznego natłoku przy okienkach kasowych, uprzejmie prosimy prenumeratorów, by z wpła-

## Nowe przystanie dla stalowych ptaków

### buduje w województwie łódzkim LOPP

W sobotę wieczorem w sali konferencyjnej urzędu wojewódzkiego odbyło się posiedzenie wojew. komitetu L. O. P. P. Obradom przewodniczył wiceprezes zarządu mec. Pawłowski. W pierwszym rzędzie omawiano obszernie sprawę rozpoczętej w piątek 1 b. m. komunikacji powietrznej pomiędzy Łodzią a Warszawą, Krakowem, Lwowem, Wiednem i Gdańskiem. Następnie sekretarz

p. Woźnicki przedstawił sprawę dobiegających do końca prac inwestycyjnych na lotnisku łódzkim.

Ożywiona dyskusja wywołana została na skutek przedłożenia, dotyczących budowy nowych lotnisk, względnie punktów lądowania na terytorjum województwa łódzkiego. Chodzi tu o Kalisz, Wieluń i Radomsko, tak, iż po zrealizowaniu tych projektów województwo łódzkie zajmie pierwsze miejsce zśród innych województw, gdyż posiadać będzie wraz z 2 istniejącymi już lotniskami; w Łodzi i Piotrkowie — 5 lotnisk względnie punktów lądowania. Po zapoznaniu się ze szczegółami tej sprawy projekty te zostały zaakceptowane. (E)

### Z estrady koncertowej

Egon Petri — to pianista o wielkim rozmachu. Trzeźwa, męska gra jego nie przechodzi ewolucji i zmian, ale trwa niezmiennie na raz zajętej, okazałej wyżynie. Zmienia się tylko jego program. Przewiodł nas artysta przez gąszcz atonalnej muzyki ostatniej doby (Debussy, Ravel, Strawiński), ale zaczął od Mozarta, wprowadzając nas zrazu w świat odosobnionej epoki. Maestria i powściągliwa wytworność artysty zdziałały, że Mozart przemówił do nas najbardziej bezpośrednio: czuliśmy, że obracamy się wśród pudrowanych peruk i długich harcappów, trójganiastych kapeluszy, żabotów koronkowych, bo to, co mięuchwytnie, czarujące, stanowiące aromat mozartowskiej ornamentyki, to wyloniło się z pod czułych palców pianisty, a dlatego ten numer programu zaliczam do najwybitniejszych momentów wieczoru, w których „lwie pazury” wirtuoza znalazły najodpowiedniejszy wyraz. Nie tak Schumann. Wielki romantyk, mniej przejrzysty, bardziej kunsztowny, w niespokojnym umyśle swym czerpiąc coraz to nowy błysk idei do epizodycznych obrazów „Karnawału” — miał w Petrim tłumacza, który nie jeden szczegół zbyt jaskrawo podkreślił, bądź przefilozofował.

Impulsywny temperament Petriego, okiełznany tchnieniem wielkiej kultury i erudycji, wzbudził ogólny podziw, kiedy artysta ten w drugiej części wieczoru przeobraził się w wytwornego stylistę w dźwiękowego impresjonistę. Słowem, Egon Petri przypomina swą grą orkiestrę Berlioz. Tam, gdzie potrzeba, wyprowadza on ze swego arsenału najcięższe baterje, gdy zaś wyraz duchowy wymaga innych środków, wówczas orkiestra tonnieje do najniklejszych rozmiarów i przybiera niemal pastelową subtelność orkiestry mozartowskiej. To prawdziwy wirtuoz na wielką salę koncertową, umiejący zająć uwagę każdego słuchacza.

F. Hał.

### Choroby zakaźne w ubiegłym tygodniu

W tygodniu od 26 września do 2 października r. b. zgłoszono do oddziału sanitarnego wydziału zdrowotności publicznej następujące wypadki chorób zakaźnych:

- Dur brzuszny 80 wypadków (w poprzednim tygodniu 40).
- Płonica 31 wyp. (w poprzednim tygodniu 43).
- Błonica 17 wyp. (w poprzednim tygodniu 17).
- Czerwonka 2 wyp. (w poprzednim tygodniu 3).
- Odra 37 wyp. (w poprzednim tygodniu 15).
- Krzusiec 3 wyp. (w poprzednim tygodniu 1).

Wysoka liczba zachorowań na dur brzuszny tłumaczy się tem, iż z jednego domu, mianowicie przy ulicy Cegielskiej 66, zgłoszono przeszło 30 zachorowań. Natomiast bardzo pocieszającym objawem jest znaczny spadek zachorowań na płonicę. Wzrost wypadków odry stoi w związku z obecną porą roku, wykazującą zwykle największe nasilenie tej choroby.

**10. X. = WYSTAWA = 24. X. 1926**  
**GOSPODARSKO-HYGJENICZNA**  
W ŁODZI 5571-1  
**Al. Kościuszki 73, 75, 77, „Targ Rzemieślniczy“.**  
Zgłoszenia i informacje w biurze WYSTAWY Piotrkowska 69, tel. 41-41.  
**„TOW. „WYSTAWY POLSKIE“.**

**REUMATYZM**  
**ARTRETYZM-ISCHIAS-PODAGRE**  
NAWET W STADIUM ZASTARZAŁEM LECZA SKUTECZNIE

**„Ekstralit“ DO KAPELI LECZNICZYCH**

**DEFUZOLIT DO NACIERANIA CIAŁA**

**OZONOLIT DO KOMPRESÓW ROZGRZEWAJĄCYCH**

**BÓLE ORAZ ZNIEKSZTAŁCENIA, STAWÓW USTĘPUJĄ JUŻ PO KILKAKROTNYM UŻYCIU POWYŻSZYCH PREPARATÓW.**

SPOSÓB UŻYCIA ZAŁĄCZONY PRZY FLAKONACH  
DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH I SKŁADACH APTECZNYCH.

Skład główny firmy „EKSTRALIT“ L. PAJERSKIEGO  
**Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna Boleśław Krogulecki, Warszawa, Ogrodowa 59a.**  
5448-6

## TEATR I MUZYKA

### TEATR MIEJSKI.

Dziś, oraz w czwartek w dalszym ciągu potężny dramat Stefana Żeromskiego „Róża”. Ceny popularne (od 50 groszy).

Jutro pierwsza sensacyjna premiera sezonu zimowego: słynna komedia amerykańska G. Montgomery'ego „Cały dzień bez kłamstwa”, w opracowaniu reżyserskim Władysława Ryszkowskiego w nowych dekoracjach Konstantego Mackiewicza i w wykonaniu pp.: Jakubińskiej, Jerzmanowskiej, Morskiej, Nie-

działkowskiej, Rutkowskiej, Tatarkiewiczówny, Fabisiaka, Janowskiego, Mrozńskiego, Tatarkiewicza i Złocza.

Kasa zamawia w Grand-Hotelu sprze daże bilety na premierę od godziny 11 do 2 i od 4 do 6 po południu.

### TEATR DLA DZIECI W ŁODZI.

W sobotę dnia 9-go i w niedzielę dnia 10 października przybywa do Łodzi tylko na dwa godzinne występy warszawski teatr dla dzieci, pod kierunkiem artystycznym Mieczysława Lipowskiego. — Doskonały zespół odśpiewa prześliczną i ulubioną 4-ro aktową operę dzieciątka Humperdincka p. t. „Jaś i Małgosia” do słów znanego poety Or-Ota. Przedstawienia te odbędą się w filharmonii o godzinie 4-tej po południu. Bilety od 75 gr. do 4 zł. już nabywać można w kasie filharmonii.

### VASA PRIHODA W ŁODZI.

Fenomenalny skrzypek, jakim jest bezsprzecznie Vasa Prihoda, przyjeżdża w piątek dnia 8 października do Łodzi i wystąpi w filharmonii tylko jeden raz w bieżącym sezonie na 4-tym koncercie „cyklu mistrzowskich koncertów”. Genjalny ten artysta odegra trzy koncerty skrzypcowe a mianowicie: Mozarta D-dur, Ensta Fis-moll, oraz Paganiniego D-dur, poatem wykona Mendelsohna we własnym opracowaniu „Na skrzydłach pieśni”, Chopina Nokturn i inne utwory. We wszystkich miastach, gdzie tylko występuje Vasa Prihoda sale koncertowe są doszczętnie wyprzedane, a biesom i wywoływaniom niema końca. Przy fortepianie zasiadzie świetny pianista Charles Cerne. Kasa filharmonii rozpoczęła już sprzedaż biletów.

**Czarny Pierrot**  
jest jako ten nieuchwytny  
**Bandyta Zieliński**  
Zjawia się i znika!  
Ale argusowe oko obiektywu „REDUTY” znajdzie go na pewno! 5456-1

**Grand - Kino**

Dziś i dni następnych! Wspaniała uczta dla sympatyków kina.

**14 aktów jednocześnie!**  
**BETTY COMPSON**  
w obrazie  
**„PODSTĘPNY STRZAŁ”**  
Tragedja dzikiego dziewczęcia w 7 aktach, w roli nawpółdzikiej dziewczyną, zwanej „Lwiątkiem”.

**BEBE DANIELS**  
w obrazie  
**„W pogoni za mężem”**  
(Garderobiana z hotelu „Astorja”) Komedja na tle życia wielkomiejskiego w 7-iu aktach.

Prawdziwej rozkoszy przeszło 2 godziny spędza się tylko w Grand-Kinie

**ANONS:** W następnej zmianie **RUDOLF VALENTINO.**

Początek seansów w sobotę i niedzielę o 2.30, w dniu powszednie o 5 po poł. Ostatni seans o 10 wiecz

## Turniej tenisowy w Katowicach

### Porażka mistrza Polski Czetwertyńskiego Heidenreich i Prenn z Berlina zdobywają mi- strzostwo woj. śląskiego w grze podw. panów

Katowice, 4 października. Turniej zwał na korty tenisowe niebawem rzesze widzów, które na szczupłych miejscach nie mogły się pomieścić. Rozegrano niezwykle ciekawe walki. W grze pojedynczej panów zmierzył się berlińczyk Prenn z b. mistrzem Rosji Stolarowem, którego pokonał w stosunku 6:2 i 6:0. Mimo tego wyniku Stolarow bronił się dzielnie i każdą grę oddawał tylko z jedną różnicą.

Drużyna ciekawa gra rozegrała się między mistrzem Polski Czetwertyńskim a Heidenreichem z Berlina. Czetwertyński po raz drugi musiał uznać wyższość Niemca, który pokonał go w stosunku 7:5, 8:6 i 5:7. W niejedynych grach Czetwertyński prowadził 3:0 różnicy, pod koniec jednak przegrywał. Rozegrano finał w grze podwójnej panów, w której zwyciężyła para berlińska Prenn — Heidenreich przeciwko parze Steiner — Miziewicz w stosunku 6:1, 6:3 i 6:3.

W półfinałach Prenn — Heidenreich spotkali się z Czetwertyńskim i Stolarowem, których pokonał po zacętej walce w stosunku 6:4 i 7:5. Para Miziewicz — Steiner w półfinale walczyła przeciwko parze Eichner — Kallmann z Gliwic, którą pokonała w stosunku

4:6, 6:3 i 8:6. W grze pojedynczej panów o mistrzostwo województwa śląskiego zmierzył się mistrz Polski Czetwertyński z Heidenreichem, gdzie będzie miał możliwość zrewanżować się za porażkę. Zwycięzca z tego spotkania musi zmierzyć z berlińczykiem Prennem. W spotkaniu o mistrzostwo Katowic na pierwszy ogień Prenn i Stolarow. Zwycięzca z tego spotkania zmierzy się z Heidenreichem, a zwycięzca dopiero w grze finałowej ze Steinerem.

W grze pań w finale zmierzy się Wiera Richterówna (Łódź) z mistrzynią Polski, Dubieńską (Kraków). W grze mieszanej w finale rozgrywać będą Wiera Richterówna i Stolarow contra Ksenia Richterówna — Czetwertyński.

## Dwudniowy pobyt Makabi (Kraków) w Łodzi pozostawił jak najlepsze wrażenie

### Turyści--Makabi 5:0 (1:0)

Dwudniowy pobyt krakowskiej Makabi pozostawił na widzach jak najlepsze wrażenie. W spotkaniu z Hakoshem goście aż nazbyt wyraźnie wykazali swą wyższość nad najsilniejszą łódzką żydowską drużyną, która ma przecież za sobą szereg zaszczytnych wyników nawet z naszymi A-klasowymi zespołami.

W drugim dniu Makabi miała do czynienia z mistrzowską drużyną okręgu, klubem Turystów, lecz nie ustępowała jej w polu.

Natomiast w sytuacjach podbramkowych gościom, słabszym fizycznie, brak było wykończenia ładnie przeprowadzonych akcji. — Strzały ich są zbyt słabe i stają się łupem bramkarza gospodarzy, albo też tyły Turystów, grające w dniu tym wprost doskonale, paraliżują zakusy przeciwnika w zardku.

Sądząc z przebiegu gry, dziwić się należy, czemu drużyna Makabi, tak ładnie wyszkolona technicznie, bardzo dobrze zgrana, ofiarne i ambitna, nie może się utrzymać w krakowskiej A-klasie.

Makabi wystąpiła w tym samym składzie co i dnia poprzedniego — natomiast Turyści w nieco zmienionym:

Lass — O. Kubik; Marczewski — Tylman, Wieliszek, Hinc — Michalski, Błaszczński, St. Kubik, Kulawiak, Hermans.

Gra rozpoczęta w szybkim tem-

pie, obfituje w szereg zmiennych sytuacji. Wzajemne ataki, przeprowadzane błyskawicznie krótkimi passingami, wytwarzają ciekawe momenty podbramkowe. Kilka strzałów względnie słabych, lecz oddanych z całą precyzją broni przytomnie Lass.

Natomiast strzały fioletowych są początkowo mniej celne i dopiero w 18 minucie St. Kubik, mijając obronę, z wypracowanej w ten sposób pozycji nieuchronnym strzałem zdobywa prowadzenie. Do przerwy 1:0 dla gospodarzy.

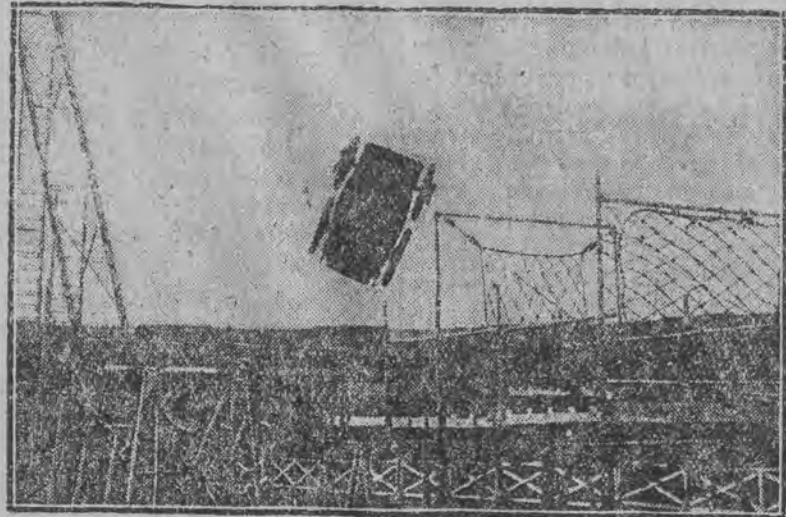
Po zmianie stron Makabi, osłabiona utratą jednego pomocnika, który z powodu kontuzji musiał opuścić boisko, opada znacząco na siłach. Serię bramek rozpoczyna bardzo dobry w dniu tym Hermans strzałem z lewego skrzydła. W 56 min. ten sam gracz zdobywa trzeci punkt.

Dalsze dwadzieścia minut upływa bezbramkowo, poczem następuje wspaniały strzał Marczewskiego, oddany z połowy boiska i piłka po raz 4-ty grzeźnie w siatce. — Ostatnią bramkę zdobywa St. Kubik 6 min. przed końcem gry.

W drużynie fioletowych bardzo dobrymi okazali się Hermans, St. Kubik i Marczewski. Szczególnie ten ostatni wykazał znaczne postępy. Poza tem w fioletowych nie widać było słabych punktów — wszyscy grali ofiarnie i ambitnie.

## Karkołomne sztuczki samochodowe

Ludzie w wynajdywaniu okazji do narażenia się na niebezpieczeństwa życia — ustanawiają swego rodzaju rekordy. Stawiają wtedy wszystko na ostatnią kartę gwoli zaspokojeniu ciekawości tłumów. Oto kilka dni temu odbyły się na welodromie Buffalo w Paryżu wielkie konkursy jazdy sztucznej na autach, podczas których znany ar-



Artysta cyrkowy Abins w swoim saltomortale na samochodzie na welodromie w Buffalo.

tysta cyrkowy Abbins popisował w powietrzu koziołka, spadając swoim „saltomortale”. Na iluzję na specjalną odskocznice. Przed stratą naszej widzimy właśnie mo-katastrofą chronią go ustawione z ment, gdy Abbini zjechałszy na boku siatki, samochodzie z wysokiej wieży ro-

## Torowe mistrzostwo m. Łodzi Zawody rozpoczęto pod złym znakiem

### Dwa wypadki — Znaczne postępy naszych kolarzy

Niedzielne wyścigi kolarskie, były zdaje się ostatnią w tym roku imprezą zgotowania nam przez S. S. Union.

Najciekawszym punktem programu były biegi motorzystów, oraz bieg o mistrzostwo m. Łodzi na przestrzeni 25 km. Do biegów motocyklowych oprócz dwóch jeźdźców S. S. Unionu kpt. Zwiewdowskiego i Andersa, stanęli jeszcze jeźdźcy gdańscy Drews i Steck, oraz członek Unii poznańskiej, znany w Polsce motocyklista p. Koszczyński.

W przedbiegach miały miejsce dwa nieszczęśliwe wypadki, o których donosiliśmy wczoraj. Dzięki tym wypadkom wszyscy pozostali zawodnicy przeszli do finału. Zwycięzcą okazała się Drews w czasie 6m. 18,8 sek., dystansując w ten sposób Stecka o 300 mtr.

Po za tem rozegrane zostały mistrzostwa torowe miejscowych organizacji kolarskich. Do zawodów tych stanęły: Union, T. W. C. Re-

sursa, Szturm, Ł. K. S., Rekord, T. Z. S. Dla wykazania różnicy klasy, jaka panuje dziś między mistrzami tych klubów, urządzony został specjalny bieg tak zwany „bieg mistrzów”.

Z próby tej zwycięsko wyszedł Szmidt, bijąc bezapelacyjnie wszystkich współzawodników. Drugie miejsce zdobywa Wiśniewski (T. W. C.), dalej Zybort (Resursa) i Ende (Ł. K. S.)

Bieg o torowe mistrzostwo m. Łodzi na przestrzeni 25 km. zgromadził na starcie wszystkich kolarzy.

Na finiszu lotny Szmidt okazał się bezkonkurencyjnym i, bijąc wszystkich, przybywa pierwszy do mety w czasie 37 m. 21 sek., drugie miejsce zdobył O. Miller. Sądząc z całego przebiegu zawodów stwierdzić trzeba, że kolarze nasi poczynili w tym roku znaczne postępy, jednak prym wśród nich wiodą nadal zawodnicy S. S. Unionu.

## Z Paryża do Irkucka powietrzem bez lądowania

Rekord światowy na dystans bez lądowania zdobyty został 1-go września, kiedy to udało się bez lądowania odbyć podróż na linii wynoszącej 5200 kilometrów: Paryż — Bender — Abbas. Otóż dwaj francuscy lotnicy wojskowi bracia Arrachartowie postanowili pobić ten rekord i odbyć lot z Paryża do Irkucka na Syberję, czyli pokonać w ten sposób przestrzeń wynoszącą 6770 kilometrów.

Dwaj dzielni lotnicy puścili się już w tę podróż, wytykając sobie następującą marszrutę: Paryż —

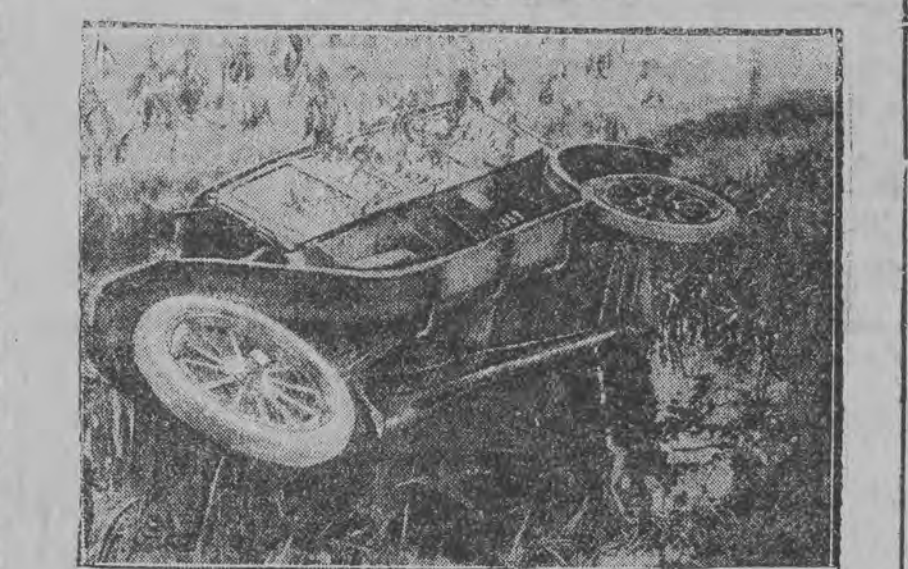
Warszawa (1180 km.), Moskwa (2315 km.), Czelabińsk, Góry Ural (4015 km.), Omsk (4715 km.), Krasnojarsk (5960 km.) i Irkuck (6770 km.).

Samolot ich ma wagę 4200 kilo i zabrał ze sobą 3120 litrów benzyny i 200 litrów oliwy. Zużywając na godzinę 85 litrów bracia Arrachartowie mogą lecieć przez 37 godzin z średnią szybkością 180 kilometrów na godzinę. A zatem teoretycznie rzecz biorąc, osiągnięcie celu ich rekordowego jest możliwe.

## Karjera inż. Sikorskiego

Konstruktor samolotu, inżynier rosyjski Igor Sikorski, jest emigrantem, który uciekł z piekła bolszewickiego i schronił się do Ameryki. Marzeniem jego było stworzenie w Stanach Zjednoczonych olbrzymiej floty powietrznej dla celów handlowych i w tym celu sprowadził do Ameryki 12-u współziomków, z którymi przystąpił do wprowadzenia w czyn

## Poglądowa lekcja szoferstwa Jak nie należy jeździć



Samochód wojskowy nr. 3999, na który kpt. N. G. uczył się jeździć, rozbity wczoraj pod Warszawą.

Wczoraj pod Warszawą odbywały się ćwiczenia praktyczne jazdy samojazdami. Jeden z wojskowych szoferów, kierując autem, przypadkowo wprawdzie, ale dał po-

## Dział urzędowy ŁZOPN.

### Komunikat zarządu № 29

1. Ustala się następujący program zawodów na „dzień Ł. Z. O. N.” w dniu 17 października r. b.:

**Boisko przy ul. Wodnej:**

o godz. 10-ej rano R. T. S. „Widzew” — G. M. S.

**Boisko W. K. S.:**

o godz. 13-ej po poł. Z. S. G. S. „Hakoah” — Reprezentacja żydowskich klubów,

o godz. 14 min. 30 po południu Klub Turystów — Ł. K. S.

### PABJANICE.

**Boisko P. T. C.:**

o godz. 10-ej rano P. K. S. „Burza” — P. T. C.

### KALISZ.

**Boisko miejskie:**

o godz. 13-ej po poł. Z. K. G. S. — R. T. S. „Jutrzenka”

o godz. 15-ej po poł. T. S. „Prośna” — Kal. K. S.

### ZGIERZ.

**Boisko T. S. „Sokół”:**

o godz. 13-ej po poł. Zgierskie Stow. Gimn. — K. S. „Orle”

o godz. 15 po poł. Z. K. S. „Makabi” — T. G. „Sokół” Zgierz.

Towarzystwa wymienione na pierwszym miejscu w głównych zawodach a nie w przedmeczach (z wyjątkiem boiska W. K. S., które obejmuje Ł. Z. O. P. N.) są gospodarzami w dniu zawodów i jako takie obejmują wszystkie czynności związane z urządzeniem (bilety wejścia, administracja i t. d.) i są za przeprowadzenie tychże pod każdym względem bez zarzutu odpowiedzialne. Ceny biletów mają być identyczne z cenami o mistrzostwo; kluby mające boiska, nie mogą zaliczać procentów za użyczenie tychże w dniu 17 października, jako w dniu Ł. Z. O. P. N.

Kluby prowincjonalne winny bezwzględnie w przeciągu 5 dni nadesłać całkowity czysty dochód wraz z zestawieniem kasowem na ręce skarbnika Ł. Z. O. P. N-u p. O. Hesse, Łódź, Andrzeja 1.

Afiszę na miejscu załatwia Ł. Z. O. P. N., na prowincji gospodarze.

2. Przyjęto w poczet członków nadzwyczajnych Ł. Z. O. P. N.

**Polityczny klub sportowy,** adres sekretariatu: Pol. Kl. Sport., ul. Zeromskiego nr. 88.

3. Podajemy do wiadomości klubów zmianę adresu gabinetu przyjęć chorych lekarza związkowego, p. d-ra Wellera; ul. Piotrkowska 19, I p., od 3.30 do 4.30 po południu.

## Nasze życie gospodarcze po przewrocie majowym

### Urzędowa broszura z przedmową b. premiera Bartla

„Przegląd życia Gospodarczego Polski” w okresie od połowy maja do września 1926 roku. Pod powyższym tytułem ukazała się nakładem gabinetu prezesa rady ministrów broszura, która w 52 stronach i szeregu wykresów i tablic statystycznych lustruje i objaśnia stan gospodarczy Polski po przewrocie majowym.

W przedmowie do broszury premier p. Bartel pisze:

„Przeżywszy przez nas obecnie okres stanowi niewątpliwie przełom w dotychczasowym przebiegu życia gospodarczego.

W początku roku 1924, prawie równocześnie z ustabilizowaniem waluty, Polska weszła w fazę przesilenia gospodarczego, które wykazało bądź odprężenie, bądź pogłębienie w zależności od działania różnorodnych czynników, kształtujących życie gospodarcze. W początku roku bieżącego odczuwano, że rozwój pogłębiającego się kryzysu gospodarczego odbywa się żywo i polityka gospodarcza ówczesnego rządu nie jest w możności powstrzymać tego procesu.

Mimo objawów dodatnich — a w szczególności aktywnego bilansu handlowego już od września 1925 r. — całe niemal społeczeństwo poddało się pesymizmowi. Tu i ówdzie padały już głosy rezygnacji i pomysły poddania się kontroli obcych.

Przewrót majowy — aczkolwiek nazwano go przewrotem moralnym — nie ograniczył się jedynie do sfery stosunków politycznych, lecz wywarł również wielki wpływ i na życie gospodarcze.

Przedstawiony w niniejszej broszurze przegląd życia gospodarczego świadczy o dodatnich wynikach i w tej dziedzinie. Nie można zapomnieć, że do tych dodatnich wyników przyczyniły się również i zewnętrzne pomyślnie konjunktury dla Polski. Jednak wyzyskanie ich w całości zależy od nas samych.

Na ile pomyślnych rezultatów bilansu gospodarczego w okresie od maja do września, które wyrażają się równowagą budżetu, zmniejszeniem stopy dyskontowej, stabilizacją waluty, zwiększeniem zapasów złota i walut w Banku Polskim, ożywieniem wszystkich dziedzin produkcji, zmniejszeniem liczby bezrobotnych, zwiększeniem obrotu towarów, korzystnymi zmianami w bilansie handlowym i t. d. — istnieje — jak to wykazuje obiektywny przegląd życia gospodarczego — niebezpieczna tendencja zwyżkowa cen, która szczególnie ostro zaznaczyła się od ostatnich dni sierpnia.

Ten niebezpieczny objaw w dziedzinie cen musi stać się przedmiotem największej troski rządu i całego społeczeństwa.

Autor broszury tak reasumuje swoje wnioski:

Na podstawie przytoczonych cyfr możemy stwierdzić, że w okresie od maja do września, w sytuacji finansowej i gospodarczej państwa zaszyły następujące zmiany:

I. Pomimo podniesienia urzędniczych poborów o 4 pól do 6 proc., w budżecie państwowym została osiągnięta równowaga, a nawet uzyskano pewną nadwyżkę, która pozwala pokryć częściowo deficyt poprzednich czterech miesięcy.

II. Od czerwca nastąpiła poprawa kursu złotego. W sierpniu złoty ustabilizował się na poziomie 9 złotych za 1 dolar. Zapas złota i walut zagranicznych w Banku Polskim wzrósł o 103 miliony franków złotych, wobec czego Bank Polski mógł powiększyć obieg biletów bankowych. Stopa dyskontowa Banku Polskiego została obniżona z 12 na 10. Dokonane zmiany statutu Banku Polskiego przystosowały instytucję emisyjną do potrzeb życia gospodarczego. Zastępuje tu na podkreślenie szerokie uwzględnienie potrzeb kredytowych rolnictwa.

III. W dziedzinie produkcji nastąpiło ogólne ożywienie. W szczególności zwiększyło się bardzo

znacznie wydobycie węgla, jak również daje się zauważyć wzmożona działalność w hutnictwie i przemyśle włókienniczym. Liczba bezrobotnych zmniejszyła się o sto tysięcy, liczba zakładów pracujących przez pełny tydzień zwiększyła się dwukrotnie w porównaniu z majem, a przeszło trzykrotnie w porównaniu ze styczniem.

IV. Praca taboru kolejowego wzrosła dzięki wzmoczeniu eksportu węgla i drzewa zagranicę, oraz w związku z ogólną poprawą sytuacji w przemyśle. Czynniki te wpłynęły również na zwiększenie

ruchu statków w Gdańsku.

V. Bilans handlu zagranicznego dawał saldo dodatnie, przyczem w przywozie zmniejszył się znacznie odsetek artykułów spożywczych i luksusowych, w wywozie zaś w związku ze wzrostem zdolności konkurencyjnej przemysłu dawało się zauważyć zwiększenie udziału wyrobów przemysłowych.

VI. W dziedzinie cen po okresie stabilizacji, a nawet częściowej niżki, trwającej aż do sierpnia, obecnie zaczęła ujawniać się niebezpieczna tendencja zwyżkowa.

## Strejk portowy w Hamburgu Eksport węgla polskiego wstrzymany

Ministerstwo komunikacji podaje do wiadomości, iż z powodu strejku robotników portowych w Hamburgu, koleje niemieckie wstrzymały przyjęcie polskiego węgla do stacji Hamburg, Harburg i Altona.

Wiadomość o wybuchu strejku robotników portowych w Hamburgu wywołała w kołach polskich przemysłowców węglowych zrozumięte zaniepokojenie.

Przez port w Hamburgu przemysłowcy górnośląscy eksportują około 500 tys. tonn węgla miesięcznie, a półtora raza więcej, niż przez wszystkie porty polskie. Ponieważ strejk robotników hamburskich jest wywołany chęcią pomocy strejkującym górnikom angielskim należy przewidywać zamknięcie tego portu na dłuższy przeciąg czasu dla transportów węglowych do Anglii, wskutek

czego odpada bardzo ważna arterja eksportowa, której nie da się zastąpić innymi drogami, wykorzystanymi już do maksimum.

## Ile powinniśmy płacić za węgiel Ceny obowiązujące na terenie m. Łodzi

Jak wiadomo, właściciele kopalni węgla cofnęli zwyżkę cen takowego, o czym zostali również powiadomieni kupcy łódzcy.

Wobec powyższego w dniu wczorajszym kupcy łódzcy ustalili następujący cennik:

Cena węgla na ogólnym placu kolejowym wagonowo 4,10 gr. korzec, z załadowaniem na wóz 4,30 gr., natomiast w składach na mieście 4,75 gr., w budkach wę-

## Dolar bez zmiany Ponowna niżka akcji

Dzień wczorajszy na giełdzie walut obcych nie przyniósł żadnych zmian. Kurs dolara utrzymał się na poziomie 8,98 (gotówka), 9,00 (czeki). W obrotach pozagiełdowych w godzinach przedpołudniowych ujawniała się mocna tendencja dla dolara spowodowana niedostateczną podażą materiału dolarowego. Na prywatnym rynku walut obcych w Łodzi kurs wynosił 9,02 w płaceniu, 9,03 w oddawaniu. Po południu natomiast sytuacja zmieniła się o tyle, że materiału dolarowego było na rynku poddostatkiem, a kurs zaczął się obniżać, dochodząc około godziny 7-ej do po-

ziomu 9,01 i pół w płaceniu, 9,02 w oddawaniu, przy dalszej spokojnej tendencji. O identycznej sytuacji donoszą z rynku warszawskiego, gdzie kurs przed południem wynosił 9,03, wieczorem zaś obniżył się do 9,01 — 9,01 i pół.

Bank Polski ofiarował wczoraj za dolara zł. 8,94.

Na giełdzie akcyjnej notowano w dniu wczorajszym poważną niżkę kursów wszystkich prawie akcji.

Również w porze pogiełdowej na wolnym rynku ujawniała się w dalszym ciągu słaba tendencja dla papierów giełdowych. (rz)

## 10-proc. dodatek do podatków jest pobierany z całą bezwzględnością

Z dniem 16 września wszedł w życie pobór 10 proc. nadzwyczajnego dodatku do podatków. Związek kupców poczynił w min. skarbu kroki w sprawie ewentualnego przesunięcia terminu poboru te-

go dodatku. Obecnie min. skarbu powiadomiło organizacje kupieckie, iż termin ten nie zostanie przesunięty i dodatek pobierany będzie nadal. Ponieważ dodatek ten w pierwszym rzędzie dotknie podatek obrotowy, min. skarbu wskazuje w swym piśmie do łódzkiej izby skarbowej, iż niedotrzymanie terminów spłaty zaliczki tego podatku na III kwartał r. b. wyznaczonych na 20 b. m. oraz na 20 listopada r. b. spowoduje oprócz przymusowego ściągnięcia całej sumy zaległej zaliczki za ten kwartał — pozbawienie w przyszłości niestosujących się do terminu płatników, wszelkich ulg podatkowych. (E)

## Stabilizacja waluty rumuńskiej na poziomie 2 i pół centyma szw.

W rumuńskich kołach politycznych panuje przekonanie, iż pod koniec roku bieżącego dojdzie z okazji opracowania nowego budżetu do zaciętej walki między stronnictwem rządowym a opozycją. Chodzi o to, że rząd generała Averescu zmuszony będzie w budżecie na rok 1927 uwzględnić pozycję na pokrycie długu państwowego za emisję lei. Dług ten, wynoszący 10 miliardów, winien być w myśl planu finansowego liberałów wplacony w ciągu 10—15 lat. W tym samym czasie powinna być dokonana rewolucja lei. Rząd obecny uważa jednak, iż plan liberałów jest nie do przeprowadzenia, gdyż rewolucja lei jest w danej chwili niemożliwa. Dlatego też — zdaniem rządu obec-

nego, daleko rozsądniejszym byłoby stabilizować walutę rumuńską na poziomie 2 i pół centyma. Jednakowoż poprzedni rząd na drodze specjalnej ustawy gwarantował nowy statut rumuńskiego banku narodowego, a oprócz tego podpisał konwencję bankową, obowiązującą mającą do roku 1960. Z powodu tej właśnie ustawy oraz konwencji bankowej doszło do nieporozumienia między rządem i liberałami. Bardzo jest możliwe, iż zatarg ten pociągnie za sobą dymisję ministra skarbu, oraz stworzenie specjalnej instytucji finansowej, w skład której wchodziłby między innymi, prof. Jorga i Titulescu w charakterze ministra skarbu.

## Podatek od spadków i darowizn

Ponieważ źródło dochodowe, jakim jest dla gmin miejskich i wiejskich komunalny podatek od spadków i darowizn, nie mogło być dotychczas z odpowiednim dla gmin pożytkiem wykorzystane, a to z powodu trudności technicznych, związanych ze sprawą wymiaru tego podatku przez państwowe władze skarbowe, ministerstwo skarbu zarządziło, aby celem ułatwienia gminom określenia wysokości przypadającego na gminy podatku ze wspomnianych wyżej źródeł, władze skarbowe udzielały magistratom tych miast odpisy decyzji wymiarowych co do podatku od spadków i darowizn.

## Manufaktura łódzka za wschodnie dywany Zakupy kupców tureckich w Łodzi

W dniu wczorajszym opuściła Łódź delegacja kupców tureckich, która zakupiła dość znaczną ilość towarów włókienniczych za gotówkę.

Kupcy tureccy uzyskali u przemysłowców łódzkich dość znaczne kredyty; za niektóre towary włókiennicze kupcy tureccy płacili dywanami oraz materiałami, zwłaszcza szalami wschodniego pochodzenia. (U)

## Zmniejszenie stanu walut obcych w Banku Polskim

W ostatniej dekadzie września, Bank Polski wykazuje zmniejszenie stanu walut obcych w sumie około 5 milionów w złocie, w stosunku do dekady poprzedniej.

## Rynek pieniężny

### Warszawska giełda urzędowa

WARSZAWA, 4 październ. (Pat). Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

Dolary 8.98

### CZEKŁ

Belgia 24.50

Londyn 43,77

N. York 9.00

Paryż 25.30

Praga 26.72

Szwajcaria 174.375

Wiedeń —

Włochy 34.10

Holandja —

Sztokholm —

Oslo —

Pożyczka konwersyjna 46.—

Pożyczka dolarowa 71.—

Pożyczka kolejarowa 149.—

8 proc. pożyczka złota —

5 pr. obl. m. Warszawy złoto-  
we 40.—  
4 i pół proc. oblig. m. War-  
szawy złotowe 39.—  
4 i pół proc. listy zastawne  
ziemskie 35.75

### Giełda akcyjna

Bank Polskiej 82—80.25—80.75  
Bank Dyskontowy 7.75—8  
Cerata 0.52  
Kijewski 0.16  
Zgierz 1.10—1.20  
Spiess 2.60—2.70—2.60  
Siła i Światło 24  
Chodorów 109  
Cukier 2.70—2.75—2.70  
Łazy 0.15—0.14  
Wysoka 2.95—2.90  
Wegiel 70—71—70  
Polsk. Przem. Naftowy 0.65  
Nobel 2.45  
Fitzner 2.60  
Lilpop 0.87—0.84  
Modrzejów 3.85—3.70  
Norblin 1.15—1.18—1.12  
Ostrowieckie 6.90—6.75—6.80  
Parowozy 0.30  
Rudzki 1.10—1.18—1.19  
Starachowice 1.97—1.90  
Ursus 1.60—1.65  
Zieleniewski 12.50  
Zawiercie 18  
Żyrardów 12.50—11.75  
Borkowski 1.35—1.26

### Notowania złotego.

W dniu 4 października 1926 r.

Za 100 złotych:

Londyn 42.70  
Zurych 58.—  
Berlin —  
wypł. na Warszawę 46.48—46.72  
Katowice 46.55—46.57  
Poznań 46.58—46.62  
Wiedeń 78.15—78.65  
" banknoty 78.10—78.85  
Praga 375.25

### Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 4 października — (Pat)  
Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano w gdańskich:

100 złotych polsk. 57.15—57.27  
czek na Londyn 24.995  
Telegraficzna wypłata na:  
Berlin 122.597—122.905  
Warszawę 53.95—57.07

### Notowania giełdowe w Londynie.

LONDYN, 4 października (Pat) —  
Zamknięcie giełdy.  
Nowy-jork 4.85.10  
Holandia 12.115  
Francja 172.50  
Belgia 178.62  
Włochy 128.75  
Niemcy 20.58  
Szwajcaria 25.11

### Notowania giełdowe w Paryżu.

PARYŻ, 4 październ. (Pat) Zam-  
knięcie giełdy  
Londyn 172.62  
N. jork 55.51  
Włochy 137.50  
Szwajcaria 688.25  
Belgia 96.50  
Hiszpanja 556.—  
Rumunja 18.00  
Niemcy 846.—



Sale fabryczne  
do wynajęcia  
ul. Zeromskiego (Pań-  
ska) 68. 220—2

### Odczyt T. Wieniawy-Długoszowskiego

W czwartek, dnia 7 października r. b. o godz. 8 wiecz. w sali Filharmonji, Narutowicza 20, wygłosi odczyt wybitny publicysta i redaktor Tadeusz Wieniawa-Długoszowski na temat „Sejm i senat” (czyli 444 emerytów plus 111 braci śpiących). Prelegent m. in. scharakteryzuje działalność obecnego sejmu i senatu, poruszy ostatnie walki polityczne, mówić będzie o rozwiązaniu, które nie może nastąpić, o senacie, jako piątem kole w wozu i t. d.

Odczyt powyższy jest na czasie, przeto budzi żywe zainteresowanie wśród tutejszego społeczeństwa.

### Co usłyszymy dziś przez radio?

- WARSZAWA (fala 480 m.)  
15.00 — Komunikat gospodarzy.  
17.00—17.25. Odczyt z działu „Radio-technika” wygł. p. Włodzimierz Stępowski.  
17.30—13.55. Koncert popołudniowy.  
1) Saint-Seans: Aria z op. „Samson i Dalila” odśpiewa p. Wanda Wermińska, art. opery warszawskiej.  
2) Montuski: a) Aria, b) Pieśń wojenna; odśpiewa p. Gustaw Ive, art. oper. warszawskiej.  
3) a) Paul Rauche: I. serenada, b) Fiettem Menuet.  
4) a) F. Szopski: „Kiedyś jechał do dzleweczki”, b) S. Niewiadomski: 1) „Matus”, 2) „Koralicki” — odśpiewa p. W. Wermińska.  
5) S. Niewiadomski: Fantazja na tematy pieśni (orkiestra).  
7) a) Baliński: Pożegnanie z Mami, b) Wielborski „Co by ci tu grać dzlewczyno”, c) Bomberg: Pieśń hinduska — odśpiewa p. G. Ive.  
8) a) Czubińska: „Do ciebie” walc-serenada; b) Ascher: Fantazja wojskowa (orkiestra).  
19.00—19.25 XII-ty wykład z cyklu „Polska filozofia narodowa”, wygł. p. Wacław Milecki.  
19.30—1.45. Komunikat rolniczy.  
19.45—19.55. Rozmaitości.  
19.55—20.25. Odczyt p. t. „U źródeł pogoty i szczęśliwości Stanów Zjednoczonych A. P.” wygł. red. Jan Stanisław Szczerbiński.  
20.30—22.00. Koncert symfoniczny ork. filharmonji warsz., pod dyr. prof. Józefa Ozimińskiego i prof. Jana Dworakowskiego.

### Powiew śmierci Trzy samobójstwa i nagły zgon

50-cioletnia Janina Reszke, nigdzie niemeldowana, w bramie domu przy ul. Narutowicza 53 wypila flaszkę karbolu.

- 1) Czajkowski: Symfonia VI (patetyczna).  
2) Glazunow: Koncert skrzypcowy prof. J. Dworakowski).  
Sygnał czasu. Komunikat prasowy.  
PARYŻ, fala 170 m. 12.45 16.45, 20.30 koncerty.  
RZYM, fala 425 m. 21.25 — Wieczór ku czci Karola Webera w setną rocznicę śmierci.  
ZURYCH, fala 513 m. 20.00 — Wieczór Verdiego.  
PRAGA, fala 594 m. 20.00 — Wieczór muzyki francuskiej.

Pogotowie w stanie ciężkim odwiozło ją do szpitala św. Józefa.  
Nieznana kobieta, lat około 24, w bramie domu przy ul. Aleje Kościuszki 69, otruła się kwasem solnym i zmarła przed przybyciem lekarza pogotowia.  
Tomasz Grabowski, Ekerta 9, wskutek nieśnasek rodzinnych powiesił się onegdaj wieczorem na pasku od spodni, na drzewie w ogródku przy domu. Wściekła zauważyli dopiero nad ranem sąsiedzi. Wszelki ratunek był spóźniony.  
W fabryce firmy Schebler i Grohman zmarł nagle podczas pracy na paraliż serca majster Wincenty Ragwowlcz, Księży Młyn 1.



Dziś i dni następnych!  
Do obrazu tego dobrano muzykę rosyjską!  
Początek o godz. 5 po południu.

Wielki 10-aktowy erotyczny dramat sadystrów rosyjskich  
Role główne grają:

Lou Tellegen

rasowy mężczyzna o oczach głęb. jak morze,

# „SYBIR”

Alma Rubens

znana z urody kino-gwiazda, oraz najznakomitszy tragic filmowy

Obraz ten odsłania tajemnice niezbadanej duszy rosyjskiej  
Role główne grają:

Edmund Lowe

**SALA FILHARMONJI.**  
**TEATR DLA DZIECI Z WARSZAWY**  
pod dyr. MIECZYSLAWA LIPOWSKIEGO

Sobota, 9 października 1926 r. **2** Niedziela, 10 października 1926 r.

**PRZEDSTAWIENIA DLA DZIECI**  
Nowość! Opera dziecięca I-szy raz w Łodzi!

**Jaś i Małgosia**  
Opera dziecięca w 4-ch odłonach. Muzyka E. Humperdincka w opracow. Halszki Grimali-Zbierzechowskiej. Słowa polskie Orta. Inscenizacja Witolda Szellera.

**OSOBY:** Drwal—Witold Szeller, Jego żona—Zofia Lisowska, Jaś, Małgosia, ich dzieci—Pola Mellenówna, Halina Wójcicka, Czarownica—Marja Sokolowska, Sen, Poranek—Irena Różycka.

Bilety od 75 gr. do 4-ch zł. do nabycia w kasie Filharmonji. 5459—1

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch

**SALA FILHARMONJI**

PIĄTEK, d. 8 października, o g. 8.30 wie cz 4-ty KONCERT z cyklu „Mistrzowskich Koncertów”  
Wykonawca programu:  
**VASA**  
**Prihoda**  
Genjalny skrzypek wirtuoz.  
Przy fortepianie: **CHARLES CERNE.**  
PROGRAM: MOZART: Koncert skrzypcowy D dur. ERNST: Koncert skrzypcowy Fis-moll. MENDELSSOHN-PRIHODA: Na skrzydłach pieśni. PAGANINI: Koncert skrzypcowy. CHOPIN-PRIHODA: Nokturn i inne.

Bilety już nabywać można w kasie Filharmonji. 5458—1

Z mego działu **DLA chłopców** polecam:  
Palc zim, ulstr ubranka, mund iszafa  
Solid wy nanie, ark wane  
**EMIL SZMECHEL**  
Piotrkowska 96 róg Przejazd.

**Dr. JAN Dobrowolski**  
Choroby skórne i weneryczne  
Od g. 5—7, w niedzielę od 10—12.  
Ul. Andrzeja 3. 5344—9

**KOMPLETY**  
Gimnastyki Ekspresyjnej (technika ciała), Plastyki tanecznej i rytmiki dla dorosłych i dzieci pod kierunk.  
**Haliny Krukowskiej.**  
Zapisy przyjmuje H. Krukowska, Piotrkowska 80, tel. 20-11 codziennie od 11—1 i 5—7.

Jest do sprzedania lub wdzierżawienia **MASZYNA rotacyjna** ze wszystkimi przyrządami z lokalem lub bez lokalu.  
Wiadomość w biurze redakcji „Praca” w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 91, w godz. od 3 do 5 po poł. Cena przystępna! 5301—4

**OBIADY DOMOWE**  
(tylko na maśle) dla inteligencji. **Piotrkowska 104** (obok Nr. 102), lewa ofic., II p., m. 4. 5123—2

**SZPETNE OWŁOSIENIE** na rękach i nogach jak również **WĄSY U PAŃ** można usunąć natychmiast i bez bólu dzięki użyciu **EUMENOLU** Eumenol  
Gwarant. nieszkodl. koszt kuracji zł. 9. Dr. Hugo Caro, sp. z o. o. Gdańsk. 5286—9

**Dr. Ludwik Falk** powrócił. **Nawrot** № 7. Telefon 28-07. Choroby skórne i weneryczne  
prajm. od 10—12 i od 5—7 po poł. 5350—6

**Dr. med. H. Różaner** Narutowicza 3 tel. 28—93 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciwa  
Przyjmuje od 8 do 10 i od 4—5. Panie od 5 4 pp. Leczenie lampą kwarcową.

**Dr. med. LUDWIK RAPEPORT**  
Pr. Narutowicza 25 (Dzielnia) — Tel. 44—10. — Choroby nerek pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 1—2 i od 4—7 wiecz.

**Dr. H. Szumacher** choroby skórne i weneryczne. przyjmuje codziennie od 5—7 i pół po poł., w niedzielę i święta od 11—1. **6-go Sierpnia 1.** (Benedykta). Tel. 43-62. 2 88—9

Telefon **29-33** **Ważne** dla Szan. Klientelli! Telefon **29-33**

Zawiadamiam uprzejmie, że z nastaniem sezonu został powiększony zakład mój przez **wysoce uzdolniony personel** w najnowszej technice fryzjerskiej dla wygody Sz. Klienteli; również firma moja pozyskała **p. Stanisława**, byłego pracownika z firmy p. Hołodyniaka, zdolnego farbiarza i ondulatora.

Polecając się łaskawym względom, pozostaję z poważaniem  
**A. SZNAJDER**  
P. S. p. Kara powróciła **Piotrkowska 76.**

**OGŁOSZENIE.**  
Magistrat m. Łodzi sprzedaje: **10 krów**, które utraciły mleczność, **1 stadnika**, **22 cielęta rasowe i 9 źrebaków.**  
Obejrzeć można w obozrze przy Alei I Maja 80. Oferty składać Wydziałowi Gospodarczemu, Plac Wolności № 14, II piętro, w zamkniętych kopertach do dnia 10 października 1926 roku. Łódź, dnia 30 września 1926 roku.  
5447—1 **Magistrat m. Łodzi.**

**Dr. med. Z. Rakowski**  
Telefon 27-81, specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc  
Konstantynowska 9. Przyjmuje od 12—2 i od 5—7. 5289—2  
Lekarz dentysta **S. Zylbersztajn** powróciła **Gdańska 31.** Przyjmuje od g. 5-ej do 7-ej. 419-5

## OGŁOSZENIA DROBNE

**NAUKA I WYCHOWANIE**

**ENGLISHMAN** gives lessons conversation and correspondence. Call from 5 to 6, or write: F. H. Priggen, Pomorska, 73, front. 5351-3-n

**FRANCUSKIEGO** udzielam w kompletach i pojedynczo. Nawrot Nr. 56 — 29. 5366—3-n

**LECONS DE FRANCAIS** conversation, grammar, literature Piotrkowska 86, m. 7. 5438-10-n

**NIEMIECKIEGO** udziela niemka pojedynczo i grupami. — Cena miska. Neufahr, Zielona 14, m. 6. 5440-1-n

**WZAMIAN ZA LEKCJE** języka francuskiego udzielam lekcji gry fortepianowej. Oferty sub „Zamiana” do „Głosu”. 5441-2-n

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**SYPIALNIA DEBOWA** kredens pokojowy, szafy, łózka sprzedaje Stolarnia, Lubelska Nr. 6 przy Napierkowskiego. 5434—10-d

**LOKALE I MIESZKANIA**

**DWA DUŻE POKOJE** razem lub pojedynczo, do wynajęcia Wólczńska 168, Tel. 49-20 5450-2-m

**DWA FRONTOWE** pokoje na pierwszym piętrze przy ulicy Al. Kościuski od zaraz do wynajęcia. Oferty sub. „A. B.” 5406—2-m

**MIESZKANIA** poszukuje 5 — 7 pokoi—wszelkie wygody. Oferty pod „Solidny” do administracji „Głosu”. 5398—2-m

**2 POKOJE UMEBLOWANE** z wygodami, z używalnością kuchni lub bez do oddania zaraz. Wiadomość: Piotrkowska 88, Reingold. 5439-1-m

**DONIESIENIA ROZM.**

**AKUSZERKA** J. Olszewska przyjmuje zamówienia na porody, udziela porad. Dla niezamożnych ustępstwo. Piotrkowska 118. I p., m. 9. 5451-5-d

**ZAGUB. DOKUMENTY**

**SMIGEL KAZIMIERZ** zgubił numer z komisji wojskowej. 5443-5-z

**PLJANOWSKI HENRYK** zgubił dowód wojskowy bezterminowego zwolnienia, wydany w P. K. U. Łódź. 5437-1-z

**ZAGINEŁA** nadkarta, wydana w firmie „Widzewska Manufaktura” na imię Józefa Dalewskiej. 54591-z

**ZAGINEŁA** książeczka wojskowa, wydana w P. K. U. Piotrków, oraz dowód osobisty na imię Stanisława Muchy. 5444-1-z

**BIUREDA PRACY**

**BIURALISTKA** z wieloletnią praktyką, władająca językami: polskim, niemieckim i rosyjskim, obeznana z buchalterją, pisząca biegle na maszynie, oraz obznajmiona z pracą administracji fabrycznej, może służyć pierwszorzędni referencjami, poszukiw. je odpowiedniej pracy. Zgłoszenia proszę składać pod lit. „B. K.” w administracji „Głosu Polskiego”. 5379—2

**MALOWANIE TKANIN** (sukien, szal), oraz wszelkie prace malarzkie (portrety) wykonywa Kiteśówna — Zawadzka 41. 5455-3

**WYKWALIFIKOWANA** nauczycielka (izr.) poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Przyjmuje chętnie kondycję. Łaskawe oferty sub. „A. L.” do adm. „Głosu Polsk.” 5385—2

**KIEROWNIK TECHNICZNY** przyjmuje do kreślenia w godzinach wieczornych wszelkie rysunki techniczne, oraz udziela lekcji kreślenia po cenach przystępnych. Sapirstein, Lipowa 31, od 7—9 wieczór. 5442-3

**RUTYNOWANY BUCHALTER** pierwszorzędna siła, poszukuje pracy biurowej na kilka godzin dziennie. Łaskawe oferty sub „G. 13”. 5446-1

**SZOFER** słusarz, mogący przeprowadzać samodzielnie reperacje, poszukuje posady na mieiscu lub na wyjazd. Zgłoszenia nadsyłać do „Głosu Polskiego” pod „Szofer” 5445-1